ROK III. WARSZAWA, DN. 1 MARCA 1921 R. № 1—2.

POCZTA

ORGAN ZWIAZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW POCZTY, TELEGRAFU I TELEFONU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

25-go stycznia 1921 roku minęło 2 lata istnienia Związku.

W przeciągu tego okresu Związek zwycięzko utorował sobie prawo obywatelstwa w społeczeństwie i zajął należne mu miejsce w szeregach najpoważniejszych stowarzyszeń. Pracownik poczty, telegrafu i telefonu przez swoją organizację jako rzeczywisty obywatel kraju uzyskał głos i nie jest więcej parjasem, za którego go ongiś miano.

Przedstawicielstwo pracowników poczty, telegrafu i telefonu godnie jest przyjmowane przez wszystkie czynniki rządzące i sfery społeczne.

Ciernistą drogę, którą Zarząd Główny Związku przeszedł, zanim doprowadził opinję związku w społeczeństwie do dzisiejszego stanu wynagradza moralne zadowolenie, że pracownik pocztowy się dźwignął, że go nigdy już nie zepchną do roli obywatela drugiej klasy.

Musimy jednak dalej uszlachetniać naszą organizację. Musimy niszczyć między sobą wszelkie objawy zdeprawowania i w tym też celu musimy zwracać baczniejszą niż dotąd uwagę w pierwszym rzędzie na poszczególnych kierowników naszych tak w Związku jak i w administracji.

Bowiem nasze życie społeczne i organizacyjne nie unormuje się dla nas korzystnie aż do tej chwili, dopóki nie zaczną nami rządzić najlepsi ludzie, którzy sami przez swoje postępowanie i tryb życia dają rękojmię rozwagi, rozumu, uczciwości i gotowości do ofiar z własnego dobra na rzecz dobra ogólnego.

Każdy członek Związku przy wyborach do poszczególnych organów Związku winien przestrzegać tych zasad, aby nie narazić opinji Związku na szwank.

Stan obecny pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Nie stają tu i owdzie na wysokości zadania poszczególni członkowie Związku, lecz w daleko większym stopniu nie dopisują przedstawiciele administracji. W wielu bardzo wypadkach nie uwzględniają oni najbardziej usprawiedliwionych żądań personelu, w innych zaś tolerują zło, które obowiązani są bezwzględnie usuwać. Doktryna Tołstojowska „niesprzeciwiania się złu" i w naszej Ojczyźnie ma licznych wyznawców. Obowiązkiem naczelnych Władz Państwowych jest jaknajrychlejsze uzdrowienie stosunków.

Nie będzie bowiem w naszym resorcie porządku, dopóki poczucie sprawiedliwości nie zatryumfuje, dopóki będą istnieć kółka wzajemnej adoracji, dopóki żywioły twórcze i obywatelskie będą nadal gnębione w wielu wypadkach przez samą administrację.

W Polsce musi być porządek i musi być ceniona tylko wartość pracy funkcjonarjusza

Musi być zniweczona tak wszechwładna dziś protekcja.

Przy ścisłym przestrzeganiu tych zasad rychło poprawią się warunki bytu pracowników, gdyż wydajność ich pracy wzrośnie, i państwo nie omieszka odpowiednio ich uposażyć.

Szerzenie tych haseł już nie tylko ze stanowiska związkowego, lecz i ze stanowiska państwowego jest kardynalnym obowiązkiem każdego członka Związku.

Dotychczasowa praca Zarządu Głównego Związku w kierunku polepszenia bytu pracowników z powodu nieuregulowania waluty i rozstroju gospodarczego była bardzo wyczerpującą, lecz dorywczą. Praca ta dyktowana chwilą nie mogła przynieść takich wyników, jakich ogół pracowników oczekiwał. Z zawarciem jednakże pokoju i unormowaniem życia Zarząd Główny Związku przystępuje do systematycznej pracy, która winna w rezultacie dać owoce pozytywne.

Najważniejszą z tych prac jest przeprowadzenie w drodze ustawodawczej Ustawy służbowej i emerytalnej dla pracowników poczty, telegrafu i telefonu, która winna odpowiadać zasadom, niejednokrotnie przez Walne Zjazdy uchwalonym.

Następnie pójdą prace w kierunku rozwinięcia i skoordynowania ruchu współdzielczego we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego pracowników.

Równocześnie Zarząd Główny Związku podejmie systematyczne prace w kierunku wzbudzenia życia kulturalnego i towarzyskiego między pracownikami.

Zrealizowanie tych wszystkich prac wymaga od Was Koledzy jedności, zaufania i pracy. Każdy z Was na swoim posterunku niechaj przyczyni się do pomnożenia wyników pracy przez czynny udział bądź to w poszczególnych Zarządach bądź to w Komisjach.

Niechaj środowisko pracowników poczty, telegrafu i telefonu Rzeczypospolitej Polskiej będzie wzorem postępu, ładu i pracy.

Drugi Zwyczajny Zjazd pracowników Poczty Telegrafu i Telefonów odbył się w Krakowie w dniach 28, 29, 30 maja i 1 czerwca ub. r. w sali Ratusza.

Na zjazd przybyli: p. Minister Poczt Tołłoczko, delegat Ministerstwa p. dr. Koncewski, prezydent miasta Krakowa pos. Federowicz, poseł Tabaczyński, vice prezydent Izby Handlowej, prezydent Dyrekcji P. i T. ze Lwowa p. Bieniawski oraz prezydent Dyrekcji P. i T. okr. krakowskiego p. dr. Jakesch.

Zjazd odbywał się przy współudziale 86 delegatów Kół miejscowych, pod przewodnictwem kol. Wielińskiego, Heinricha i Kijoka. Na sekretarzy powołano kolegów: Zygmunta Kurka, Antoniego Mucharskiego i Irenę Fortnerównę.

Po załatwieniu spraw formalnych, jak: stwierdzenie mandatów u poszczególnych delegatów Kół miejscowych i przyjęcia regulaminu obrad Zjazdu, przystąpiono do złożenia sprawozdania z działalności Zarządu Głównego Związku oraz Komisji rewizyjnej.

Po sprawozdaniu, które zostało przyjęte do wiadomości, udzielono ustępującemu Zarządowi Gł. Związku votum zaufania i absolutorjum.

Następnie przystąpiono do wyboru członków do poszczególnych Komisyj:

I. Organizacyjno - budżetowa (11 członków), dwie podkomisje: a) statutowo - regulaminowa, b) budżetowa.
II. Pragmatyczna (7 członków),
III. Wyborcza (7 członków),
IV. Aprowizacyjna (7 członków),
V. Fachowa (9 członków),
VI. Konfliktowa (dyscyplinarna).

Z następującym wynikiem:

Do I-ej wybrano:

kol. Mucharskiego, Oleksego, Gąsiora, Baranowskiego, Sassowera, Matulę | kol. Szandrowskiego, Siwca, Rogulskiego, Godlewskiego, Górkiewicza.

Do II-giej: kol. Rosshändlera, Kohlmünzera, Ruszla, Chlebowskiego, Ficaka, Kluczyńskiego, Habichtówna.

Do III-ciej: kol. Stalingera, Pospiecha, Wącnika, Dąbrowskiego, Kornickiego, Zawojskiego, Pietruszkę.

Dr. Koncewski z ramienia Ministerstwa
i Z. Kurka „ Z. Gł. Zw.

Do IV-ej. kol. Barana, Halucha, Libudzisza

Do V-ej: Heinricha, Sierackiego, Bielawskiego

Płochockiego	Grabowskiego
Gandziarskiego	Mikulskiego
Potajalińskiego	Patolskiego
kol. Sieleskiego	Trześniewskiego
Kurkę	Gawrońskiego
Toporowskiego	Topolnickiego

Do VI-ej:
kol. Heinricha
Stangreciaka
Dobrowolskiego
Lewandowskiego
Słojewskiego
Wyrozumskiego

Z. Kurka z ramienia Z. Gł. Zw.

Komisje pracowały w porze przedpołudniowej, a na popołudniowych obradach składały sprawozdania.

Najważniejsze wnioski przyjęto następujące:

Z Komisji organizacyjno-budżetowej na rok przyszły ustalono:

Wydawnictwo organu „Poczty":

druk	66.000 mk.
papier	180.000 „
ekspedycje i wydatki	15.000 „
honorarja członkowskie	10.000 „
sekretarz	18.000 „
Redaktor	15.000 „
Razem	304.000 mk.
lokal Związku z administracją czasopisma i obsługą	36.000 mk.
obsługa	4.000 „
Razem	40.000 mk.
wydatki kancelaryjne	10.000 mk.
siła pomocnicza (kancel. i buchalter)	48.000 „
Razem	58.000 mk.
Reprezentacje:	
Prezes	18.000 mk.
dwaj sekretarze	24.000 „
Skarbnik	12.000 „
Razem	54.000 mk.
Fundusz dyspozycyjny	3.000 mk.
na rozjazdy dla członków Głównego Zarządu	24.000 „
koszta podróży	12.000 „
Razem	39.000 mk.
djety dla delegatów Zjazdu i koszta podróży	100.000 mk.
Inwentarz:	
maszyna do pisania	20.000 „
zakup inwentarza biurowego	50.000 „
księgi buchalteryjne i druki	3.000 „
Razem	173.000 mk.
nieprzewidziane wydatki	2.000 mk.
zapomogi, remuneracje	30.000 „
Razem	32.000 mk.
Ogółem	642.000 mk.

przewidziany jest budżet na rok przyszły.

Składki miesięczne podwyższono do 10 mk. miesięcznie.

Z Komisji pragmatycznej.

Pragmatyka służbowa winna odpowiadać duchowi czasu i określić w sposób jasny i niedwuznaczny obowiązki i prawa pracowników pocztowych.

Ma obejmować:

Awans automatyczno-czasowy na podstawie ilości lat służby, studjów fachowych, egzaminów i kwalifikacji, przyczem jednak prawa przedtem już nabyte nie mogą być bezwarunkowo ukrócone.

Prawa do poborów, odpowiadających dzisiejszym warunkom ekonomicznym i wymogom życiowym.

Jawną kwalifikację z prawem odwołania się w razie pokrzywdzenia.

Prawo do urlopów wypoczynkowych zasadniczo w czasie od 1 kwietnia do 15 października każdego roku, oraz do urlopów kuracyjnych, po przedstawieniu świadectwa lekarskiego — bez względu na stosunki służbowe.

Urlopy wypoczynkowe mogą być z urzędu udzielane pracownikom od 2—6 tygodni w stosunku do ilości lat służby.

Zastosować nowoczesną procedurę dyscyplinarną.

Ustalić przepisy emerytalne z tym, że do pełnej emerytury ma prawo pracownik po 30 latach służby i 50 latach życia.

Prawo udziału delegatów Zarządu Głównego Związku, oraz Kół dyrekcyjnych w Komisjach osobowych i dyscyplinarnych.

Ze względu na ustawowy przymus święcenia niedziel, domaga się Walny Zjazd, zupełnego święcenia niedziel w urzędach pocztowych w dziale nadawczym.

Zwyczajny Walny Zjazd delegatów Związku pracowników P. T. i T. żąda bezzwłocznego uchwalenia pragmatyki służbowej, jednolitej dla wszystkich pracowników państwowych, z tem zastrzeżeniem że dla pracowników pocztowych ze względu na odrębny charakter ich służby, muszą być ustawowo zagwarantowane specjalne przepisy, dotyczące ich resortu.

Upoważnia się Główny Zarząd za pośrednictwem wybranych do tego 3-ch delegatów z łona gł. Z. Z., do współpracy z władzą Administracyjną w sprawach pragmatyki służbowej z głosem stanowczym.

Jednocześnie żąda Zjazd wydania ustawy o państwowej służbie cywilnej takiej, któraby obejmowała przepisy o uposażeniu i emerytury.

Ponieważ w „tymczasowych przepisach" wydanych dla pracowników państwowych przez Radę Regencyjną — paragrafy 24 i 42 mówiące o usuwalności każdego pracownika państwowego przed upływem 5-ciu

*

lat służby w Państwie Polskiem nawet bez podania powodów—wniosą w sobie ukryte niebezpieczeństwo poderwania bytu materjalnego każdego pracownika państwowego, Walny Zjazd żąda kategorycznie usunięcia ych paragrafów, względnie zastosowania ich jedynie do pracowników nowowstępujących i to w okresie 3 lat po przyjęciu do służby państwowej.

Z Komisji fachowej.

Sprawa ujednostajnienia godzin urzędowych.

Godziny urzędowe dla poczty w dnie powszednie od 8—12 i od 15—18.

W dnie świąteczne i niedziele urząd dla pocztma być zamknięty. Dla załatwienia czynności pilnych dla władz i urzędów państwowych, cywilnych, wojskowych będzie zarządzony dyżur od godz. 8—10 rano. Projekt ten wzorowany na systemie angielskim.

Opłatę za doręczenie i awizowanie uiszcza nadawca.

Opłaty przekazów uiszcza się w gotówce i zalicza się w księdze przyjętych przekazów w nowoutworzonej rubryce.

S p r a w y s ł u ż b y a m b u l a n s o w y c h.

Utworzenie Kursów specjalnych dla wyszkolenia pracowników w dziale służby ambulansowej.

Zniesienie bezwarunkowo Kontroli Kolejowej w ambulansach uwłaczającej czci i godności pracowników poczt ruchomych i przydzielenie tejże specjalnym do tego inspektorom pocztowym.

Komisja uważa za konieczne w interesie ogólnym a także i dochodów skarbowych uregulowanie i utrzymanie normalnych połączeń drogowych (jazdy posłańcze) gdyż okolicznościowe przewożenie paczek powoduje zastój w ruchu poczty wozowej.

Komisja stwierdza, że podwyższenie dozwolonego zapasu znaczków pocztowych o 100% jest nie wystarczające. Zapasy te w ogólności powinny być podwyższone o 300% z uwzględnieniem wyjątkowo jeszcze wyższych zapotrzebowań.

Komisja stwierdza, że Ekonomaty pocztowe są niedostatecznie zaopatrzone w odpowiednią ilość znaczków zwłaszcza Kart Korespond. i apeluje do Ministerstwa o wydanie w tym kierunku odpowiednich zarządzeń.

Powodem opóźnienia korespondencji jest przedewszystkiem wadliwe urządzenie pocztowe techniczne, a względnie zniszczone a przedewszystkiem nieustalone i niepunktualne kursowanie pociągów.

Dalej, różnorodne systemy prowadzenia manipulacji pocztowej, wobec tego:

Kol. Kijok zgłosił zasadniczy wniosek który został jednogłośnie przyjęty.

Drugi Walny Zjazd proponuje Minist. P. i T. o powołanie do życia Komisji złożonej z wybitnych sił fachowych ze wszystkich b. trzech dzielnic, któraby łącznie z przedstawicielami Zarządu Związku opracowała przepisy o podniesienie sprawności i ujednostajniła manipulację poczty, telegr. i telef. w całem Państwie.

Walny Zjazd uznaje słuszne żądanie prasy by opłata pocztowa za wysyłkę dzienników została obniżoną, aby w ten sposób uprzystępnić najszerszemu ogółowi prenumeratę tychże.

W sprawie działu służby gazetowej Komisja proponuje:

Prenumeratę przesyła każdy abonent wprost do Administracji. Administracje gazet rozsyłają do poszczególnych urzędów wykazy prenumeratów, a gazety wysyłają razem bez wyszczególnienia adresów prenumeratorów, pod jedną opaską krzyżową do poszczególnych urzędów pocztowych.

W końcu Walny Zjazd wyraża swoje poważne ubolewanie z powodu dokonywanych nadużyć z listami amerykańskimi, przez kilku zbrodniczych osobników.

Zaznacza jednak, że okradanie listów amerykańskich miało miejsce także w czasie przewozu ich przez Niemcy i Czechy nie wyłączając, stwierdzonych wypadków okradania listów już w samej Ameryce.

Do silnie zaniepokojonego społeczeństwa przychodzi Walny Zjazd z gorącem zapewnieniem, że ogół pracowników pocztowych przy zastosowaniu już wprowadzonych ulepszeń—dołoży wszystkich sił by złemu raz na zawsze tamę położyć.

Z Komisji aprowizacyjnej.

Utrzymać istniejący przy Ministerstwie P. i T. wydział aprowizacyjny z tym zastrzeżeniem, że będzie zdecentralizowany a wymiar przydziałów deputatowych ma być równomierny dla wszystkich stacji rozdzielczych w zależności od ilości pracowników.

Ponieważ Komisja nabrała przekonania, że powodem dotychczasowego niedomagania rozdziału aprowizacyjnego przy M. P. i T. jest brak odpowiednich funduszów do wykupu przyznanych przydziałów, przeto Walny Zjazd uchwala polecić głównemu Zarządowi, by poczynił kroki zmierzające do otrzymania kredytu bezprocentowego od Rządu w kwocie 24 miljonów.

Zarząd główny wyjedna u Rządu zarządzenie, ażeby inspektoraty względnie urzędy do zaopatrywania w opał nieodmawiały dostarczenia tegoż już w miesiącach letnich urzędom pocztowym jako takim, jak również kooperatywom pocztowym, a gdzie ich niema to urzędom do rozdziału między pracowników na zasadzie przedstawionych wykazów.

Również nie należy zaniedbywać starań celem uzyskania oświetlenia.

Na Zarząd główny wywiera się nacisk, by użył odpowiednich środków zdążających do zakładania kooperatyw urzędniczych pocztowych na terenie Kongresówki.

Wreszcie Komisja Konfliktowa (dyscyplinarna) po dokładnem rozpatrzeniu sprawy wykreślenia p. Inż. Łątkiewicza ze Związku—przywróciła mu prawa członkowskie z udzieleniem nagany.

Do Zarządu głównego Związku pracowników P.

T. i T. Rzeczypospolitej Polskiej, na rok przyszły zostali wybrani:

Warszawa.	Hieronim Kijok	70 gł.	(ponownie).
	Antoni Mucharski	70 „	„
	Zygmunt Kurek	69 „	„
Kraków.	Władysława Habichtówna	68 „	„
	Eugenjusz Stalinger	68 „	„
	Ludwik Laski	68 „	„
	Władysław Niedziałek	67 „	„
	Stanisław Baranowski	67 „	„
	Kazimierz Świderski	59 „	
	Edmund Pospiech	58 „	(ponownie)
Łódź.	Teodor Dziuba	58 „	
Końskie.	Stanisław Kostrzebski	58 „	(ponownie)
	Jan Wieliński	55 „	„
Kraków.	Karol Kornicki	54 „	
Lwów.	Teofil Baran	51 „	
	Cyprjan Wacuik	49 „	
Kraków.	Stanisław Górkiewicz	47 „	
Lwów,	Stanisław Matula	41 „	
Andrychów.	Antoni Chlebowski	33 „	(głos. ściśle)

Zastępcy:

Aleksander Bielawski.
Jan Buraczek.
Władysława Kreclówna.
Eugenja Sokołowska.
Aleksander Wyrozumski.
Władysław Godlewski.
Irma Fortner.
Albin Bobrowski.

Komisja Rewizyjna:

Władysław Słojewski.
Aleksander Wojnowski.
Romuald Reichelt.
Antoni Heinrich.
Sylwester Maciejewski.

Zastępcy:

Józef Tepper.
Stanisław Kruszyński.
Władysław Pietruszka.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyborów ukonstytuowało się prezydjum.

Jan Rościsław Wieliński, prezes.
Stanisław Baranowski, vice prezes.
Karol Kornicki, vice prezes.
Zygmunt Kurek, sekretarz.
Antoni Mucharski, sekretarz.
Ludwik Laski, skarbnik.

Zjazd zakończył się dnia 3-go czerwca o godz. $3^{1}/_{2}$ rano.

Z dnia 28 czerwca 1920.

Okólnik Nr. 1

Do Wszystkich Kół Miejscowych i Dyrekcyjnych.

Na zasadzie uchwały 2-go Zwyczajnego Walnego Zjazdu delegatów Kół Miejscowych Związku świadczenia na rzecz Związku od 1 lipca 1920 r. podwyższa się następująco:

1. Wpisowe od przystępujących do Związku 10 marek, suma ta w całości winna być przesłaną do Zarządu Głównego Związku.

2. Miesięczne składki po 10 marek.

Z sumy tej 2 marki koła miejscowe pozostawiają u siebie na fundusz zapomogowy na wypadek śmierci członka Związku lub członka jego rodziny.

Szczegółowe wyjaśnienia co do sposobu przechowywania i dysponowania tym funduszem zostaną ustalone w osobnym okólniku.

Po potrąceniu 2 marek od składki miesięcznej każdego członka związku 20% od pozostałej sumy zatrzymuje koło na swe potrzeby, drugie 20% winny być przesyłane do Zarządów Kół Dyrekcyjnych, a 60% do Zarządu Głównego Związku.

3. Koła znajdujące się w Warszawskiej i Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów, przy których nie istnieją Zarządy Kół Dyrekcyjnych przesyłają całe 80% do Zarządu Głównego Związku.

4. W celu uproszczenia manipulacji każdomiesięczne przesyłanie imiennych list kasuje się, natomiast każde koło winno jednocześnie z przekazem pocztowym wysyłać do Zarządu Głównego Związku kartę, w której uwidocznione być mają następujące dane:

a) ilość członków koła w poprzednim miesiącu, za który pobrane zostały składki,

b) imiona i nazwiska członków, którzy przystępują do Związku od 1-go danego miesiąca,

c) imiona i nazwiska tych, którzy przestali być członkami Związku z podaniem przyczyny (śmierć, zwolnienie ze służby, wyjście z resortu, wypisanie się ze Związku),

d) imiona i nazwiska członków, którzy wskutek zmiany miejsca służbowego (wskazać miejsce) przeszli do innego koła miejscowego,

e) imiona i nazwiska członków, którzy zalegają z wypłacaniem składek.

5. Stosownie do uchwały 2-go Walnego Zjazdu Koła Miejscowe winny przesyłać należne sumy tak do Zarządu Głównego jak i do Zarządów Kół Dyrekcyjnych nie później jak 15-go każdego miesiąca.

Uchylające się od wykonywania tego Zarządy Kół będą ogłaszane w organie Związku „Poczta".

Prezes *Jan Wieliński.*
Sekretarz *Antoni Mucharski.*

Warszawa, d. 13 lipca 1920.

Do Pana Ministra Poczt i Telegrafów.

Z początkiem roku szkolnego 1920 / 1921 wpisy szkolne zostają podwyższone do wysokości, wykluczającej możność posyłania przez pracowników pocztowych dzieci swoich do szkół średnich. Wprawdzie zapadła podobno uchwała na Radzie Ministrów, iż za dzieci pracowników państwowych Rząd będzie wpłacał 50% należności za naukę, jednak zarządzenie stosowne dotąd nie zostało wydane. Wychodząc z założenia, iż jednolita dla wszystkich pracowników norma 50% zapomogi szkolnej kwestji nie rozwiązuje, gdyż pracownicy, posyłający kilkoro dzieci do szkoły, nie będą w możności zapłacenia za wszystkie dzieci połowy wpisu, Zarząd Główny Związku uprasza Pana Ministra o wniesienie na Radę Ministrów wniosku, aby zapomogi były wypłacane przez Rząd z takim wyliczeniem, iżby kwota dopłacana przez rodziców za wszystkie dzieci uczęszczające do szkoły nie przenosiła kwoty mk. 4000.

W końcu nadmienia się, iż znakomitem uproszczeniem kwestji byłoby przyjęcie wszystkich dzieci—uczęszczających do szkół średnich prywatnych—do szkół rządowych. W razie uwzględnienia tego życzenia wydawanie zasiłków przez Rząd na wpisy szkolne za dzieci pracowników pocztowych byłyby zupełnie zbędne.

Zarząd Główny zwraca również uwagę na to, iż instytucje komunalne opłacają za dzieci swoich pracowników całkowite czesne, a niektóre instytucje rządowe do wysokości 75%.

vice Prezes (—) Baranowski.
Sekretarz (—) Mucharski.

Rezultatem zabiegów było uwzględnienie przez Radę Ministrów opłacania przez Skarb Państwa połowy wpisów za dzieci uczące się w szkołach średnich prywatnych.

Dla dzieci pracowników m. Warszawy została otwarta I-sza Powszechna 7-mio klasowa szkoła pocztowa.

Do Pana Ministra Poczty, Telegrafu i Telefonu w Warszawie.

Do dnia 1 lipca 1919 r. pobierali pracownicy tak Ministerstwa P. i T. jak i podległych mu urzędów i zakładów w Warszawie deputaty żywnościowe w gotowych paczkach, dostarczonych Oddziałowi Aprowizacyjnemu M. P. i T. za pośrednictwem urzędu zaopatrywania pracowników państwowych, celem dalszego podziału.

Z niewiadomych powodów jednak Ministerstwo Aprowizacji ten sposób aprowidowania pracowników pocztowych w Warszawie zniosło i zarządziło wydawanie przydziałów t. j. dodatkowej racji ustalonej dla pracowników państwowych w ilości 8 kg. mąki, 600 grm. cukru i 600 grm. innego jakiegoś produktu jak fasoli, grochu, kaszy i t. p. na jednego pracownika licząc w ładunkach wagonowych.

Niestety, zarządzenie Ministerstwa Aprowizacji okazało się tylko fikcją, pracownicy bowiem poczty, telegrafu i telefonu w Warszawie do grudnia r. z. z żadnych świadczeń aprowizacyjnych nie korzystali, co wywołało zupełnie słuszne oburzenie wśród ogółu pracowników, tem więcej, że pracownicy wszystkich innych resortów w Warszawie otrzymywali z U. Z. P. P. deputaty, jak już wyżej zaznaczono w gotowych paczkach, które oprócz mąki i cukru stale zawierały rozmaite inne produkty żywnościowe i artykuły codziennej potrzeby jak kawę, herbatę, kakao, kaszę, groch, fasolę, mydło, świece i t. p. naturalnie po cenach znacznie niższych od cen targowych, co w znacznej mierze przyczyniło się do złagodzenia ciężkich warunków życiowych pracowników.

Na skutek zabiegów kierownictwa Oddziału Aprowizacyjnego Ministerstwa P. i T. odbyła się w Ministerstwie Aprowizacji w dniu 8/III b. r. konferencja na której ustalono pewne wytyczne sposobu aprowidowania pracowników pocztowych w Warszawie, przyczem Ministerstwo Aprowizacji zobowiązało się dostarczać Oddziałowi Aprowizacyjnemu M. P. i T. wszystkich tych produktów i artykułów żywnościowych, jakie każdomiesięcznie wydawane będą przez U. Z. P. P. w deputatach wszystkim innym pracownikom państwowym w Warszawie.

Ministerstwo Aprowizacji zobowiązania tego nie dotrzymało, wszelkie żądania tutejszego Oddziału Aprowizacji stale lekceważyło i lekceważy do tego stopnia, że dla pracowników naszego resortu tak w Warszawie jak i całem Państwie prócz nieregularnie dostarczanych kontyngentów mąki i cukru zgoła nic więcej nie przydziela.

Ażeby niepożądanym objawom niezadowolenia i fermentom wśród pracowników kres położyć, zażądało Ministerstwo P. i T. już trzykrotnie pismami w 1 : 2307 P, 2367/P i 3972/P do Min. Apr. przywrócenia deputatów dla wszystkich pracowników pocztowych w Warszawie bezskutecznie, albowiem Min. Aprowizacji pismem z dn. 29/IV b. r. do 1 : 27263/10605 żądaniu temu odmówiło.

Osobista interwencja b. Ministra p. Tołłoczki również pozostała bez skutku.

Wobec tego jednak, że ogół pracowników w Warszawie natarczywie przywrócenia deputatów się domaga, zaś Zarząd Główny Związku żądanie to uważa za całkowicie usprawiedliwione ponieważ system aprowidowania urzędników, wszędzie powinien być jednolity tembardziej tu w Warszawie — przeto zwraca się do p. Ministra z prośbą o wyjednanie u p. Min. Aprowizacji zarządzenia w myśl żądań ogółu pracowników i o zwrócenie uwagi, że dotychczasowy sposób traktowania kilkutysięcznej rzeszy pracowników przez Min. Aprowizacji nie może dłużej być cierpiane, że trwanie dalsze Ministerstwa Aprowizacji w uporze może wywo

łać następstwa, za które Zarząd Główny Związku odpowiedzialności przyjąćby nie mógł.

Prezez Związku (—) Wieliński.
Sekretarz (—) Mucharski.

W rezultacie pracownicy poczty, telegrafu i telefonu już w najbliższym czasie będą aprowidowani na ogólnych zasadach z pracownikami innych dekasterji.

№ 644. Warszawa, d. 28 września 1920 r.

Do Pana Ministra Poczt i Telegrafów.

Praktykowana obecnie zapomoga „pośmiertna" w wysokości 3-ch miesięcznej zasadniczej placy nie tylko nie odpowiada pozorom przyjścia z pomocą rodzinie zmarłego pracownika, lecz nie pokrywa nawet w części kosztów pogrzebu, które rodzina musi ponosić. Bywały wypadki, że ciało nieboszczyka po kilka dni leżało w domu ze względu na brak środków na pogrzebanie.

Z reguły personel składa się na to, aby umożliwić rodzinie zmarłego pochować.

Zapomogi na pogrzeb w razie śmierci członka rodziny pracownika są udzielane w tak znikomej wysokości (150—200 mk.), że doprawdy nie wystarcza to nawet na opłacenie służby cmentarnej.

Wobec powyższego uprzejmie prosimy Pana Ministra o wydanie zarządzenia, aby:

1) w razie śmierci pracownika wypłacana była rodzinie zmarłego pośmiertna zapomoga w wysokości całkowitych pobieranych przez niego 3-ch miesięcznych poborów,

2) w razie śmierci żony pracownika wydawaną była zapomoga w wysokości 1-o miesięcznych poborów

3) w razie śmierci dziecka pracownika wypłaconą mu była zapomoga w wysokości ½ miesięcznej pensji.

4) w razie śmierci innego członka rodziny, będącego na utrzymaniu pracownika wypłaconą była 1-o miesięczna zapomoga o ile chodzi o osobę dorosłą i ½ miesięczna o ile chodzi o osobę niepełnoletnią.

Prezes (—) Wieliński.
Sekretarz (—) Mucharski.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów narazie odmówiło zadość uczynić tej prośbie ze względu na to, że sprawa ta musi być traktowana ogólnie dla wszystkich funkcjonarjuszów państwowych.

№ 645 28 września 1920 r.

Do Pana Ministra Poczt i Telegrafów.

Na skutek interwencji Związku b. Minister p. Linde zorganizował dla pracowników poczty, telegrafu i telefonu m. Warszawy i członków ich rodzin pomoc lekarską, polegającą na tem, że w ambulatorjum znajdującym się w gmachu poczty lekarz Ministerstwa Poczt i Tegrafów Dr. Szokalski udziela porad, a inni lekarze specjaliści, bądź to przyjmują chorych u siebie, bądź to nawiedzają chorych w domu o ile Naczelny Lekarz Dr. Szokalski wyda odpowiednią dyspozycję.

Lekarstwa przepisane przez tych lekarzy, wydawane są przez jedną z aptek bezpłatnie na rachunek Min. P. i T., o ile recepty na te lekarstwa są zaopatrzone pieczęcią Naczelnego Lekarza.

Dziwnem natomiast jest, że Ministerstwo Poczt i Telegrafów nie opłaca szpitali, o ile pracownicy względnie członkowie ich rodzin muszą z nich korzystać. Wszak finansowy stan pracownika jest najkrytyczniejszy w czasie jego choroby lub członka jego rodziny. Wydatki, które ponosi na lepsze odżywianie nadwyrężają jego budżet i zazwyczaj pracownik w tym właśnie czasie wpada w długi.

Zauważyliśmy, że nawet pracownicy pobierający najwyższą płacę nie są w stanie pokrywać opłat szpitalnych i w wielu wypadkach narażeni są na spisywanie aktu ubóstwa.

Taki stan rzeczy jest anormalny i stawia pracownika resortu pocztowego poniżej pracowników i robotników wszelkich innych zawodów.

Nawet statut Kasy Chorych dla wszelkiego rodzaju najemników przewiduje bezpłatną pomoc szpitalną.

Magistraty i prywatne przedsiębiorstwa nietylko opłacają pomoc szpitalną dla swych pracowników, lecz ponoszą koszta przyborów optycznych, ortopedycznych i t. p.

Poważniejsze prywatne przedsiębiorstwa posiadają zarezerwowane dla swych pracowników miejsca w sanatorjach i kuracyjnych miejscowościach i na czas kuracji przychodzą pracownikom z wydatną pomocą materjalną.

Wobec powyższego uprzejmie prosimy Pana Ministra o niezwłoczne zarządzenie aby:

1) Dotychczasowa pomoc lekarska rzeczywiście nosiła cechy pomocy i aby lekarze szczególniej specjaliści nawiedzali chorych natychmiast po ich zawezwaniu, a nie tak jak obecnie dopiero po upływie kilku dni.

2) aby wszelkie koszta szpitalne, jak również koszta za specjalne operacje chirurgiczne były opłacane przez resort pocztowo-telegraficzny za wszystkich bez wyjątku pracowników i członków ich rodzin.

3) aby w sanatorjach w szczególności dla piersiowo chorych były zarezerwowane bezpłatne miejsca dla pracowników i ich rodzin.

4) aby przy przewlekających się chorobach skonstatowanych przez lekarzy resortu pocztowego lub przez władze szpitalne były wydawane wydatne zapomogi pieniężne.

Prezes (—) *Wieliński.*
Sekretarz (—) *Mucharski.*

Ministerstwo Poczt i Telegrafów w odpowiedzi zaznaczyło, iż sprawa zostanie uregulowaną ogólnie dla wszystkich funkcjonarjuszów państwowych. Jednakże o ile chodzi o sanatorja to Związek we własnym zakresie może wiele zdziałać na zasadach wzajemnej pomocy.

№ 656. 5 października 1920 r.

Do Pana Ministra Poczt i Telegrafów.

Przesyłając odpis memorjału w sprawie podwyższenia dyet funkcjonarjuszom ambulansowym o 150% od 1-go lipca r. b. Zarząd Główny Związku uprzejmie prosi Pana Ministra o polecenie jaknajrychlejszego załatwienia tej sprawy ze względu na to, że pobierane przez nich obecnie dyety absolutnie nie wystarczają na wyżywienie się w drodze i funkcjonarjusze ci muszą zaciągać długi w celu pokrycia niedoborów w ich budżecie.

Obecnie dyety 2 mk. 50 fen. za godzinę drogi dla urzędników i 2 mk. dla niższych funkcjonarjuszów nie stoją w żadnym stosunku do istotnych wydatków przez nich ponoszonych wobec czego zdolniejsi ambulanserzy, którzy nie mogą dokładać do jazdy z pobieranej pensji, musieli zrezygnować ze służby w pocztach ruchomych na czem bezwzględnie cierpi dobro instytucji.

W końcu nadmieniamy, że wobec niejednokrotnych przyrzeczeń funkcjonarjuszom poczt ruchomych danych przez b. Ministra p. Tolloczkę sprawa ta już tak dojrzała, że wszelka zwłoka w jej załatwieniu wywoła wśród personelu ambulansowego zupełnie uzasadnione rozgoryczenie.

Prezes (—) *Wieliński.*
Sekretarz (—) *Mucharski.*

Dyety zostały podwyższone.

№ 675. Warszawa, d. 14 października 1920 r.

Do Pana Ministra Poczt i Telegrafów.

Na zasadzie przepisów wykonawczych do ustawy Sejmowej z d. 13 lipca r. b. o uposażeniu urzędników i funkcjonarjuszów państwowych funkcjonarjusze niżsi resortu pocztowego zostali wcieleni od 1-go do 6-go stopnia płacy włącznie. Tymczasem wyrządzono tym pracownikom niesłychaną krzywdę, gdyż w porównaniu z ich stanowiskiem przedwojennym na terenie b. kongresówki obniżono ich o 4 stopnie w stosunku do urzędników. Materjalna ich sytuacja przez to stała się katastrofalną, ponieważ ludzie ci przeważnie obarczeni rodzinami w żaden sposób nie mogą istnieć przy tak skromnych płacach.

Uchwały wszystkich kół, a ostatnio konferencji kół miejscowych m. Warszawy, jak również Zjazd tych podrawników w Małopolsce gwałtownie domagają się wcielenia ich do wszystkich 9 stopni płacy. Ogół urzędników całkowicie podziela ich zdanie i z uchwałami temi się solidaryzuje. Wobec powyższych motywów Zarząd Główny Związku niejednokrotnie ustnie prosił Pana Ministra o spowodowanie zmiany tych przepisów w kierunku, aby niżsi pracownicy nasi zostali wcieleni do 9 stopnia płacy włącznie i analogiczny memerjał złożył od pracowników Małopolski. Dotychczas sprawa ta nie została definitywnie załatwioną.

Wobec powyższego uprzejmie prosimy Pana Ministra o wydanie rozporządzenia, aby sprawę tą przyspieszyć i zaliczyć pracowników b. Kongresówki I kat. do 9 stopnia płacy, II-ej do 8-go, III do 7-go, IV-ej do 6-go, woźnych do V-ej i IV-ej a pozostałe 3 stopnie wyczerpać dla służby pomocniczej i gońców.

Wrazie nieuwzględnienia tych postulatów Zarząd Główny Związku nie może przyjąć żadnej odpowiedzialności za wynikłe następstwa.

Prezes (—) Wieliński.
Sekretarz (—) Mucharski.

Sprawa została już załatwiona.

№ 702. Warszawa, dn. 26 października 1920 r.

Do Pana Ministra Poczt i Telegrafów.

Już rok temu poruszyliśmy w Ministerstwie Poczt i Telegrafów sprawę gruntownego remontu lokalu Urzędu Pocztowego Lublin I.

Przypuszczaliśmy, że w przeciągu tego okresu czasu władze Administracyjne zarządzą co należy aby budynek doprowadzić do takiego stanu, żeby personel mógł w tym budynku pracować nie narażając zdrowia i życia na szwank.

Niestety zima się zbliża, a prace około remontu budynku Urzędu Pocztowego Lublin I przeciągają się i problematycznem jest czy personel przed rozpoczęciem się zimy będzie mógł korzystać choć z tak niezbędnych ubikacji jakim jest klozet.

Dzieją się horendalne rzeczy. Przykładem może służyć fakt, że pracowniczka tamtejszego ekonomatu p. Kaszubska zdążając przez całe podwórze do ubikacji wpadła do dołu z wapnem, który się znajduje tuż przy ubikacjach niczem nie ogrodzony.

Niema drzwi w ubikacjach, a w wielu pokojach budynku okna się nie zamykają.

W takich warunkach personel nadal pracować nie może.

Prosimy Pana Ministra o wydelegowanie do Lublina komisji techniczno-sanitarnej, któraby wpłynęła na przyspieszenie remontu i na udzielenie wskazówek Dyrekcji w jakim kierunku ma nadal postępować aby zabezpieczyć personelowi możliwe sanitarne warunki pracy.

Prezes (—) Wieliński.
Sekretarz (—) Mucharski.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów przyrzekło przyśpieszyć remont lokalu w Lublinie.

POSTULATY

Związku Zawodowego pracowników poczty, telegrafu, telefonu Rzeczypospolitej Polskiej.

Wszystkie materjalne korzyści uzyskane przez Kolejarzy będą zastosowane do pracowników poczty, telegrafu i telefonu, a mianowicie:

1) Zostanie wypłacona natychmiast zapomoga dla samotnych 3000 mk., dla małej rodziny 3300 mk., dla średniej rodziny 3600 mk., dla dużej rodziny 4000 mk. Zwrot tego zasiłku rozpocznie się od 1 kwietnia 1921 w ratach miesięcznych.
2) Wszystkim pracownikom, którzy otrzymują zasadniczą płacę 1100 mk. i niżej wypłacona będzie 1500 mk. na odzież.
3) Niżsi funkcjonarjusze poczty, telegrafu i telefonu zostaną przesunięci aż do 9 stopni płacy włącznie w myśl przedłożonych Panu Ministrowi Poczt i Telegrafów memorjałów.
4) Ministerstwo Poczt i Telegrafów bezzwłocznie przystąpi do opracowania odrębnej pragmatyki dla pracowników poczty, telegrafu i telefonu przy współudziale Związku.
5) Przyśpieszona będzie wypłata należności za wysługę lat.
6) Zwracane będą natychmiast wpisy za dzieci pracowników uczących się w szkołach prywatnych za potrąceniem sumy, którą się płaci w państwowych szkołach średnich.
7) Będą asygnowane kredyty na rzeczone wyposażenie szkoły w Warszawie dla dzieci pracowników poczty telegrafu i telefonu.
8) Zapewnienie kredytów dla wzmocnenia aprowizacji pocztowej.
9) Zostanie wydane rozporządzenie Ministerstwa Poczt i Telegrafów normujące stosunek Związku do Władz oraz opracowane będą regulaminy dla komisji kwalifikacyjnych i dyscyplinarnych z udziałem Związku.
10) Funkcyjne dodatki będą wprowadzone jaknajrychlej po uzgodnieniu z Zarządem Związku.

Prezes (—) Jan Wieliński.
Sekretarz (—) Antoni Mucharski.

1, 2, 3, 5 i 7 punkty zostały zrealizowane, 6 punkt został uwzględniony częściowo.

№ 677. Warszawa, dn. 15 października 1920 r.

Do Pana Ministra Poczt i Telegrafów.

Wskutek najazdu bolszewickiego cała wschodnia Małopolska została zrujnowaną w szczególności zostali doszczętnie obrabowani i zniszczeni pracownicy tamtejsi poczty, telegrafu i telefonu.

Zarząd główny Związku otrzymuje rozpaczliwe wołania o natychmiastową pomoc i przeto prosi Pana Ministra o niezwłoczne zarządzenie:

1) Aby wszelkie potrącania z miesięcznej zaliczki tamtejszemu personelowi odłożyć do normalniejszych czasów;

2) aby całemu personelowi wypłacić natychmiast jednorazową zapomogę w wysokości jednomiesięcznej pensji tytułem kosztów ewakuacyjnych;

3) aby tym pracownikom, którzy prowadzili wskutek najazdu dwa gospodarstwa domowe bądźto przez wysłanie rodzin do miejsc nie zagrożonych, bądźto przez ewakuowanie się z urzędem, były wypłacone djety;

4) aby wschodnia Małopolska ze względu na szaloną drożyznę przejściowo zaliczoną została do I klasy pod względem dodatku drożyźnianego.

Wobec tego, że rząd asygnował bardzo poważne fundusze na pomoc dla zniszczonych inwazją mieszkańców wschodniej Małopolski uzyskanie funduszów na pokrycie wymienionych postulatów nie powinno ulec zwłoce.

Dwa razy daje, kto szybko daje.

Prezes: (—) *Jan Wieliński*
Sekretarz: (—) *A. Mucharski.*

Ministerstwo Poczt i Telegrafów przyrzekło wydać odpowiednie zarządzenia, aby personelowi Wschodniej Małopolski przyjść z pomocą.

— *W sprawie pomocy dla pracowników pocztowych Wschodniej Małopolski,* otrzymaliśmy z Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dn. 5 listopada 1920 r. Nr. 33025/5196/I następujące pismo:

Na tamt. pismo z dn. 15/X r. b. Nr. 677 w sprawie pomocy dla pracowników pocztowych Wschodniej Małopolski Ministerstwo Poczt i Telegrafów oznajmia, co następuje:

Odnośnie do p. 1.

Prośba o odłożenie wszelkich potrąceń, pobranych zaliczek ewakuacyjnych do normalniejszych czasów wobec rozstrzygającego załatwienia tej sprawy uchwałą Rady Ministrów z dnia 15 lipca r. b. względnie odmownego stanowiska, zajętego przez Ministerstwo Skarbu, uwzględnioną być nie może. Zresztą wobec udzielonej zaliczki od 3.000 do 4.000 mk. stała się bezprzedmiotową.

Odnośnie do p. 2.

Ponieważ Dyrekcja Lwowska zarządziła wypłatę należności ewakuacyjnej, stosując się do reskryptu Prezydjum Namiestnictwa z 9 lipca r. b. Nr. 15846/pr., który przewidywał jedynie wypłatę trzechmiesięcznych zaliczek na płacę, a o zasiłku ewakuacyjnym wcale nie wspominał i faktycznie dotychczas Dyrekcja zasiłków ewakuacyjnych po myśli uchwały Rady Ministrów z 15 lipca r. b., względnie instrukcji C. K. E. z 6 sierpnia r. b., nikomu nie wypłaciła — równocześnie wydaje się odpowiednie zarządzenie w tej sprawie Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie. Zauważa się jednak, że stosownie do wyżej cytowanych rozporządzeń, zasiłek ewakuacyjny może być przyznany tylko tym funkcjonarjuszom, którzy się ewakuowali, względnie wyprawili swoje rodziny na rozkaz władzy. Żądanie Zarządu Związku wypłacenia całemu personelowi jednorazowej zapomogi tytułem kosztów ewakuacyjnych jest nieuzasadnione, ponieważ zasiłek uchodźczy można wypłacać tylko tym, którzy ewakuowali, a nie wszystkim.

Odnośnie do p. 3.

Punkt ten jest bezprzedmiotowy z uwagi, że funkcjonarjuszom, dotkniętym ewakuacją, a pozostającym w służbie w czasie rozdzielenia ich z rodzinami Dyrekcja Lwowska wypłacała normalne djety.

Równocześnie wyjaśnia się, że także i djety w myśl powyższych rozporządzeń przysługują tylko tym, którzy ewakuowali swoje rodziny na rozkaz władzy, a sami nadal pozostawali w służbie w swem stałem miejscu służbowem. Zatem funkcjonarjuszom, którzy swe rodziny wysłali do miejsc niezagrożonych, ale nie na rozkaz władzy, ani też na skutek zarządzonej ewakuacji, względnie jako urlopowani, służby podczas ewakuacji nie pełnili — prawo do djet nie przysługuje.

Odnośnie do p. 4.

Zaliczenie wszystkich miejscowości we Wschodniej Małopolsce przejściowo do I-ej klasy miejscowości może nastąpić tylko na skutek uchwały Rady Ministrów. Nadmienia się, że w sprawie przesunięcia pewnych miejscowości do wyższych klas dodatku drożyźnianego zostało wydane odpowiednie zarządzenie do wszystkich Dyrekcji o przedłożenie tutaj wykazów tych miejscowości, które, ze względu na panujące warunki ekonomiczne należy przesunąć do wyższych klas, a to celem przedstawienia odpowiedniego wniosku na Radę Ministrów.

Niezależnie od tego zauważa się, że celem przyjścia z pewną doraźną materjalną pomocą funkcjonarjuszom zniszczonym wskutek inwazji bolszewickiej, tut. Ministerstwo odniosło się do Ministerstwa skarbu pismem z dn. 11 września r. b. Nr. 5580/pr. o przyznanie kredytu w wysokości 100.000 marek i obecnie tę sprawę ponagla.

Minister:
(—) *Stesłowicz.*

Ministerstwo P. i T. odniosło się pismem w dniu 11 XI 920 № 34470/53621 do Gł. Z. Zw. następującej treści.

Wobec tego, że poszczególne Koła Związku pracowników P. T. i T. odnoszą się wprost do Władz centralnych i Sejmu — Minist. zwraca się do Gł. Związku z prośbą, by pouczyć podwładne Koła lokalne, ażeby na przyszłość w sprawach ogólnych zwracano się do odnośnych dyrekcji pocztowych bądź bezpośrednio bądź też za pośrednictwem Związku dyrekcyjnego.

O ile zaś Koła lokalne zwracają się do Centralnych Władz, winni zawsze to czynić za pośrednictwem Zarządu Głównego Związku.

Minister
Stesłowicz.

Od siebie dodajemy, że wstyd doprawdy, aby do dnia dzisiejszego poszczególne Koła, ba nawet pojedyncze grupy, lub członkowie nie znali dyscypliny organizacyjnej i nie pamiętali o tem, że wszelkie wyłamywanie się z pod rygoru organizacyjnego narażają Związek na poniżenie jego powagi u miarodajnych czynników. A wszelkie prośby i żądania wysuwane bez poparcia Zarządu Gł. Z., skazane są zgóry na niepowodzenie.

Wymownym dowodem naszego twierdzenia jest rezultat starań grupy urzędników „Pocztowców" w przedmiocie przyznania im 10% dodatków za ukończoną szkołę średnią.

Wymieniona grupa przybyła z memorjałem do p. Ministra P. i T. pomijając Gł. Z. Z. w tem przekonaniu, że ich własna interwencja dla pomyślnego załatwienia sprawy wystarczy.

Następnego dnia jednak przybyła delegacja uważała za potrzebne zwrócić się i do Komisji Komunikacyjnej Sejmu, w której przypadkowo w sprawach organizacyjnych byli obecni przedstawiciele Z. Gł. Zw. Korzystając tedy z tej sposobności delegacja wręczyła memorjał za pośrednictwem sekretarza Związku, który niechcąc kompromitować Organizacji poparł żądania u przewodniczącego Komisji p. posła Rajcy.

Na skutek więc jego interwencji Ministerstwo P. i T. nadesłało mu odpowiedź, którą poseł Rajca w przeświadczeniu, że akcja w omawianej sprawie wychodzi z ramienia Gł. Związku przesłał do wiadomości pismo, którego treść do wiadomości interesowanych podajemy.

Do Wielmożnego Pana Szymona Rajcy posła na Sejm Ustawodawczy Rzeczpospol. Polskiej w Warszawie.

Zwracając przysłany memorjał, pozwalam sobie dać W. Panu Posłowi następujące wyjaśnienie w obu poruszonych w memorjale sprawach:

Przyznanie urzędnikom pocztowym, którzy ukończyli szkołę średnią z egzaminem dojrzałości- 10% dodatku za studja—jest sprawą o ogólnym charakterze, dotykającą nietylko urzędników pocztowych, lecz wogóle wszystkich pracowników innych resortów, mających te same kwalifikacje i mogłoby być przeprowadzone jedynie w drodze odpowiedniej zmiany ustawy z dnia 13 lipca r. b. Dz. U. Rz. P. № 65.

O ile chodzi o zdanie Ministerstwa Poczt i Telegrafów w przedmiotowej sprawie — to Ministerstwo Poczt i Telegrafów byłoby za przyznaniem tego dodatku, a to głównie z tego powodu, by urzędnikom z egzaminem dojrzałości wynagrodzić w pewien sposób trudy, jakie musieli ponieść przez ukończenie wyższego gimnazjum (wyższej szkoły realnej) i przez złożenie egzaminu dojrzałości w stosunku do urzędników z ukończoną niższą szkołą, względnie do urzędników, których wykształcenie szkolne, albo bardzo trudno — albo też wogóle nie da się określić, a którzy mimo to w służbie państwowej polskiej zajmują stanowiska na równi z ukończonymi absolwentami szkół średnich.

Przyznanie więc tego dodatku byłoby pewnego rodzaju wyrównaniem nierównomiernego potraktowania pod względem awansowym urzędników z ukończoną szkołą średnią a urzędników z niższem wykształceniem naukowem na niekorzyść pierwszych.

Co się zaś tyczy sprawy posunięcia urzędników, o których mowa w memorjale, przed unifikacją o jedną rangę wyżej—zauważam co następuje:

ażeby wyrównać niewątpliwie gorsze potraktowanie pod względem awansowym małopolskich urzędników ruchu (grupa C) w stosunku do ich kolegów małopolskich z grupy D—a również do kolegów z Kongresówki—przeprowadziło Ministerstwo Poczt i Telegrafów począwszy od I/VII 1919 cały szereg nadzwyczajnych awansów—przyznając około 300 starszym urzędnikom ruchu bądź rangę VII, bądź pobory tej rangi, a więc awans jaki dla tego rodzaju urzędników wogóle nie istniał. W równej mierze przesunięto także do rangi VIII. Zdaniem zaś samej delegacji urzędnicy trzech najniższych rang, do których awansowały same Dyrekcje, nie mogą uskarżać się na zły awans.

Ponieważ może być jeszcze pewna ilość urzędników, którzy zamianowani do wyższej rangi nie zyskali nic w poborach, gdyż posiedli ją już w drodze awansu czasowego, wydało Ministerstwo Poczt i Telegrafów zarządzenie do Dyrekcji we Lwowie i Krakowie (z 22/X 1920 r. № 33100/5198), by przedłożyły wnioski na wyjątkową nominację tych urzędników, którzy za czasów Państwa Polskiego materjalnie (w poborach) nic nie zyskali.

Po nadejściu tych wniosków wdroży się dalszą akcję.

Niezależnie od tego będą mogły okręgowe Dyrekcje pocztowe w myśl tut. upoważnienia przedkładać wnioski na awansowanie urzędników, którzy bądź z uwagi na lata służby, bądź kwalifikacje służbowe zasługują na wyjątkowy awans.

Wobec powyższego masowe przesunięcie wszystkich urzędników o których mowa w memorjale, o jedną rangę wyżej, niezależnie od dotychczasowych awansowanie nie jest możliwem do przeprowadzenia i nie wydaje się być wskazanem.

**

Podczas inwazji bolszewickiej wydana została następująca odezwa:

Do wszystkich Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu Rzeczypospolitej Polskiej.

Koledzy!

Na Wschodzie hordy bolszewickie wtargnęły na ziemię naszą, niosąc nam hańbę i niewolę, na Zachodzie wrogowie czekają tylko chwili odpowiedniej, aby wydrzeć nam cenne obszary i pracowitą ludność polską. Bohaterska armja nasza, ociekając krwią, zasłania piersiami swemi świątynie i domowe ogniska, broni kultury i ustroju demokratycznego przed dziczą azjatycką. Niech sprawiedliwy sąd pokoleń następnych, niech bezstronny sąd historji nie śmie zarzucić nam, obecnej generacji, że nie sprostaliśmy zadaniom, które dzieje złożyły na nasze barki.

Obronimy naszą młodą wolność.

Spełnimy swój obowiązek.

Nie zabraknie pocztowców wśród obrońców Ojczyzny.

Jednak praca naszych instytucyj tak ważna dla obrony Państwa nie może doznać szwanku. Wszyscy pozostali koledzy i koleżanki w urzędach muszą tyle dołożyć starań i prac, ile wymagać będzie tego służba.

Do Was przedewszystkiem Koleżanki-Polki, któreście tyle dowodów dały prawdziwego patrjotyzmu i poświęcenia, zwracamy się: stańcie do wielkiego warsztatu pracy społecznej.

Na Waszych barkach przedewszystkiem będzie ciążyć obowiązek codziennych zajęć kolegów, którzy poszli tam, gdzie ich Ojczyzna woła.

Od Was zależeć będzie sprawność wykonywania obowiązków służbowych i należyte funkcjonowanie poczty, telegrafu i telefonu.

Wszyscy do broni, do pracy.

Zważając na wielki brak oficerów, podoficerów i wytrawnych żołnierzy, jak również brak świeżego ochotnika do rezerw, Zarząd Główny Związku Pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu Rzeczypospolitej Polskiej apeluje:

1) Do podlegających poborowi byłych wojskowych służby czynnej wszelkich szarż dawnych armij austrjackiej, rosyjskiej i niemieckiej, aby zwrócili się do władz administracyjnych o cofnięcie reklamacji;

2) Do niepodlegających poborowi, a zdolnych do noszenia broni byłych wojskowych służby czynnej wszelkich szarż, aby wszyscy zgłosili się niezwłocznie do służby wojskowej ochotniczej;

3) Do wszystkich pozostałych, a zdolnych do noszenia broni pracowników Poczt, Telegrafu i Telefonu, aby zgłaszali się do służby wojskowej ochotniczych rezerw frontu.

W tym celu postanawia się:

Każde Koło Miejscowe Związku jest obowiązane utworzyć biuro werbunkowe z 7-miu członków, do którego mogą wejść członkowie kooptowani.

Zadaniem tych biur jest:

1) Użyć całego wpływu moralnego, aby w powyższej akcji zaciągania się do wojska resort nasz nie pozostał w tyle, a przodował przykładem i aby pozostali nie zaciągnięci do wojska pracownicy faktycznie dołożyli wszystkich starań do utrzymania sprawności służby;

2) Umożliwić pracownikom w szybkim trybie otrzymywania zezwoleń na wstąpienie do ochotniczych rezerw frontu, a w tym celu:

a) Przyjmować od nich zgłoszenia o chęci wstąpienia do wojska,

b) Opinjować te zgłoszenia i za pośrednictwem kierownika urzędu przesyłać niezwłocznie do właściwej Dyrekcji Poczt i Telegrafów,

c) zaznajomić się ściśle z warunkami poboru ochotników i udzielać kolegom w tych sprawach rzeczowych i niezwłocznych informacji.

3) Sformować pełne listy kolegów, wymienionych pod punktem 1-ym w miarę możności ze wskazaniem, do jakich pułków ci koledzy zostali wcieleni i przesłać je bezzwłocznie do właściwych zarządów Kół Dyrekcyjnych i do Zarządu Głównego Związku.

4) Kwalifikować wszystkich pracowników wymienionych w punkcie 2-gim co do możności wstąpienia ich do szeregów ochotniczych, uwzględniając:

a) zdolność ich do noszenia broni,

b) stan rodzinny.

Opinje werbunkowe pisemne doręczyć odnośnym pracownikom i kierownikom urzędu i takowe opinje w ułożonych odpowiednio listach przesłać bez zwłoki do Zarządu Głównego Związku ze wskazaniem, czy i do jakiego pułku zakwalifikowany kolega się zaciągnął.

5) Kwalifikować wszystkich pracowników jacy się zgłoszą, wymienionych w punkcie 3-cim, co do możności wstąpienia ich do szeregów ochotniczych, uwzględniając:

a) zdolność ich do noszenia broni,

b) możność zastąpienia ich w pracy przez pozostałych kolegów,

c) stan rodzinny.

Opinje powzięte co do tej kategorji pracowników odsyłać według wskazówek wymienionych wyżej (p. 4).

6) Koledzy wymienieni w punktach 2 i 3, którzy pomimo odmownej opinji werbunkowej Koła (biura werbunkowego) pragnęliby jednakże wstąpić do wojska dla akcji z bronią w ręku powinni być uwzględnieni.

7) Koledzy, którzy otrzymali przychylną decyzję komisji werbunkowej Koła na wstąpienie do wojska, mają prawo otrzymać od bezpośredniej ich władzy administracyjnej (Dyrekcji Ministerstwa) odnośne zaświadczenie pisemne dla okazania takowych władzom wojskowym w punkcie werbunkowym.

W sprawie udzielania takich zaświadczeń Zarząd Główny Związku wyjednał zgodę p. Ministra Poczt i Telegrafów.

8) Po ukończeniu werbunku należy szczegółowe sprawozdania wraz z wykazem imiennym kolegów, którzy się zgłosili do wojska i kolegów niezgłoszonych przesłać do Zarządu Koła Dyrekcyjnego i do Zarządu Głównego Związku.

9) O ile wynikną różnice zdań między Dyrekcją a biurem werbunkowem Koła miejscowego, Zarządy Kół Dyrekcyjnych współdziałają z Dyrekcją w rozstrzyganiu takich spraw.

Jednocześnie Zarząd Główny Związku po porozumieniu się z Panem Ministrem Poczt i Telegrafów zaznacza, że płace pracowników, którzy ochotniczo zgłosili się do armji, zostały uregulowane zgodnie z art. 7 ustawy z dn. 11-go lipca 1919 r., normującej stosunki służbowe funkcjonarjuszów państwowych podczas pełnienia służby wojskowej. (Dziennik Urzędowy Ministerstwa Poczt i Telegrafów № 2 r. 1920 ustęp 22).

Stanowisko służbowe kolegi, który wstąpił do armji ochotniczej pozostaje do czasu jego powrotu z zapewnieniem odpowiednich awansów.

Biura werbunkowe obecnie i na przyszłość mają obowiązek roztoczyć opiekę nad rodzinami przyjętych do wojska kolegów.

Biura werbunkowe mogą urzędować w lokalach zarządu pocztowego.

Wice Prezes: *Baranowski.*

Sekretarz: *Z. Kurek.*

Warszawa, dn. 10 lipca 1920 r.

Powołanie przedstawicieli z ramienia Zarządu Głównego Związku dla poszczególnych Komisji przy Ministerst. P. i T.

Na życzenie wyrażone przez Zarząd Gł. Związku Minist. Poczt i Telegrafu pismem z dn. 19 listopada nr 7285/Pr. powołało po jednym wykwalifikowanym delegacie i tegoż zastępcy do każdej z istniejących trzech Komisyj zawodowych, t. j. pocztowej, technicznej i gospodarczej w celu współdziałania w pracach Komisji.

Delegat Związku bierze udział w pracach odnośnej Komisji, z prawem inicjatywy i głosem stanowczym.

Przewodniczący każdej z trzech Komisyj winni wezwać Zarząd Związku do przedstawienia w określonym terminie kandydatów na delegatów i tegoż zastępców.

W myśl powyższego rozporządzenia Mi-

nist. P. i T. dwie Komisje zaprosiły przedstawicieli Związku:

1) Komisję pocztową, do której zostali wydelegowani:
kol. Hieronim Kijok,
zastępca Antoni Mucharski.

2) Komisję gospodarczą—wydelegowani:
prezes Jan Wieliński,
zast. Zygmunt Kurek.

Natomiast Komisja techniczna do dnia dzisiejszego przedstawiciela Zarządu Głównego Związku niepowołała.

Niezależnie od tego Minist. P. i T. pismem z dnia 9 grudnia nr 7699/Pr. powołało dwóch przedstawicieli Zarządu Gł. Związku do opracowania zasad projektu pragmatyki służbowej.

Niestety jednak Komisja powyższa została nieaktualną, bo w międzyczasie Rada Ministrów sama rozpatrzyła projekt ustawy, którą na innem miejscu podajemy.

W sprawie powołania kolegów do armji ochotniczej.

Dnia 10 lipca r. z. Główny Zarząd Związku wystąpił do ogółu kolegów z gorącym apelem — powołując ich do czynnego udziału w szeregach armji ochotniczej.

Jak dotychczas wiadomem jest ze sprawozdań przesłanych przez poszczególne Koła, m. Warszawa stała się przykładem, bo np. urząd poczt. Warszawa I dał przeszło 50-ciu ochotników.

Na kolegów ochotników złożono dość pokaźną sumę, bo około 80.000 mk., każdy z ochotników otrzymał po 1.000 mk. jako zapomogę.

To też Gł. Zarząd Związku na tem miejscu składa Komitetowi głęboką cześć.

Lecz i Koła prowincjonalne nie pozostały w tyle i w myśl wydanej odezwy stanęli wszyscy, którzy byli zdolni do noszenia broni.

Za to im Cześć i Chwała!

Przy tej sposobności Główny Zarząd Związku przypomina poszczególnym Kołom miejscowym, że do dnia dzisiejszego, nie przysłały odpowiedzi na okólnik wysłany w sprawie przesyłania sprawozdania o rezultacie pracy Komisyj werbunkowych.

Ze względu na to, że wojskowość nosi się z zamiarem wydania Księgi Pamiątkowej i w tej sprawie odnosiło się do Zarządu Głównego — zechcą poszczególne Koła przesłać jaknajrychlej szczegółowe sprawozdania.

№ 681. Warszawa, d. 11 października 1920 r.

Do Pana Ministra Poczt i Telegrafów.

Panie Ministrze,

Posiłkując się wzorami byłej austrjackiej pragmatyki służbowej czynniki rządowe tak w Prezydjum Rady Ministrów jak i w Ministerstwie Poczt i Telegrafów usiłują w polskiej ustawie służbowej dla urzędników i funkcjonarjuszów państwowych przemycić podział pracowników pocztowych na grupy, które w zależności od wykształcenia ogólnego będą uprawnione do zajmowania pewnych stanowisk z góry dla nich oznaczonych.

Nie przesądzając czy w innych dykasterjach z punktu widzenia korzyści państwowych jest to potrzebne, musimy zwrócić uwagę Pana Ministra na to, że w dykasterji Poczt i Telegrafów jest wprost szkodliwe tak dla rozwoju służby pocztowo - telegraficznej jak i dla zabezpieczenia personelowi spokoju moralnego, umożliwiającego twórczą pracę na tej niwie.

Polityka socjalno - ekonomiczna Państwa, jako Rzeczypospolitej demokratycznej, powinna zmierzać do zagwarantowania wszelkich praw rozwoju indywidualnej pracy każdej jednosce i oceniać pracę tej jednostki winna nie na mocy z góry określonych praw, lecz na podstawie istotnej wartości pracy w produkcji państwowej.

Pojęcie o wartości pracy i zagwarantowaniu praw socjalnych jednostce nie może li tylko opierać sie na wykształceniu tej jednostki, lecz na stwierdzeniu co ta jednostka daje dla Państwa, względnie jakie zasługi dla Państwa położyła.

Wszelkie naruszenie tych kardynalnych praw rządzących życiem społecznym musi niekorzystnie odbić się na interesach Państwa tembardziej, że nie leży w zdrowej polityce socjalnej Pcństwa tworzenie nadmiaru humanistów, lecz ludzi w pierwszym rzędzie zawodowo wyszkolonych.

Dziedzina poczty, telegrafu i telefonu wymaga głębokiej wiedzy zawodowej. Niższe lub wyższe wykształcenie ogólne jest tylko środkiem ułatwiającym nabycie tej wiedzy i ze względu na wyższą produkcję poczty, telegrafu i telefonu kierownicze stanowiska w tym tesorcie winny znajdcwać się w rękach wybitnych fachowców bez względu na to, czy ukończyli oni uniwersytet czy gimnazjum.

Obserwacja życia pracowników pocztowych wykazała, że właśnie ludzie przeważnie ze średnim wykształceniem istotnie z całą ofiarnością oddają się służbie pocztowo telegraficznej i najwięcej korzyści dla tej służby przynoszą; natomiast ludzie o humanistycznym wykształceniu są w dużej swej części malkontentami, gdyż nie wypełnia ich intelektu specjalny zakres pracy pocztowo-telegraficznej.

Dzielenie pracowników na grupy w rezultacie stworzy tak niewłaściwe ocenianie pracy, że socjalne i moralne stanowisko naczelników urzędów będzie niższe od stanowiska młodego referenta. Praca naczelniników urzędów jest daleko więcej pożyteczna dla Państwa niż praca innych funkcjonarjuszów, gdyż ich wiedza zawodowa musi być wszechstronna i doświadczenie życiowe większe ze względu na to, że oni właśnie rządzą bezpośrednio personelem i od ich właściwych wniosków zależny jest rozwój poczty, telegrafu i telefonu.

Zmaganie się prawników, maturzystów i pracowników z 4 klasowem wykształceniem co do obejmowania wyższych stanowisk w hierarchji pocztowej leży w interesie Państwa, gdyż nie usypia energji indywidualnej, stwarza podstawy zdrowej konkurencji.

Uważamy, że z wielkim pożytkiem dla Państwa niektóre urzędnicze stanowiska w resorcie pocztowym mogą zajmować także wybitniejsi z funkcjonarjuszów niższych i nie należy im tej drogi zamykać właśnie dlatego, aby staranne i uczciwe wykonywanie obowiązków nie było wymuszone z reguły karami, lęcz zainteresownniem pracownika w jego służbie.

Obawy niektórych kół, że przy nieuprzywilejowaniu prawników obniży się poziom wykształcenia pracowników w resorcie pocztowym są płonne, gdyż życie wskazuje że zależy to prawie decydująco do wynagrodzenia.

Opierając się na uchwałach 3-ch Międzydzielnicowych Zjazdów uprzejmie prosimy Pana Ministra o rozkaz, aby raz nareszcie ustały zamachy na jednolitość stanu pracowniczego w resorcie poczty, telegrafu i telefonu.

Wszelkie zamachy na najistotniejsze demokratyczne prawa personel odpierać będzie wszelkiemi rozporządzalnemi środkami w myśl niejednokrotnie wynoszonych rezolucji.

Wreszcie prosimy Pana Ministra o wydanie rozkazu, aby Ministerstwo Poczt i Telegrafów niezwłocznie przystąpllo do opracowania odrębnej pragmatyki dla pracowników poczty, telegrafu i telefonu, opierającej się na zachowaniu jednolitości stanu pracowniczego i zachowaniu praw Związku zawodowego według zatwierdzonego przez Radę Ministrów statutu, jak również na uwzględnieniu istotnej wartości pracy doświadczonych służbowo dzisiejszych funkcjonarjuszów niższych.

W końcu mamy zaszczyt nadmienić, że najkardynalniejsze sprawy dotyczące personelu są załatwiane w M. P. i T. bez zasięgnięcia opinji i udziału Związku—co komplikuje sprawę i zaostrza stosunki między personelem, a administracją.

Jednocześnie śmiemy zwrócić uwagę Pana Ministra, że nie żywimy nadziei aby czynniki urzędowe w Ministerstwie Poczt i Telegrafów mające dziś wpływ na ułożenie socjalnych stosunków między personelem poczty, telegrafu i telefonu zrozumiały istotę nowej konstrukcji mającej się wypracować ustawy dla tego personelu, ponieważ tradycja wiedeńska jest zbyt silna, aby nagiąć tych ludzi do innego sposobu myślenia z rzeczywistem uwzględnieęiem interesów państwowych.

Prezes Jan Wieliński
Sekretarz Antoni Mucharski.

Na memorjał pisanej odpowiedzi Zarząd Główny Związku od Ministerstwa nie otrzymał. Pan Minister sprawę życzliwie traktował. Jaki obrót ostatecznie sprawa pragmatyki przyjmie—zależeć będzie od Sejmu gdzie rządowy projekt jest już złożony.

USTAWY

Projekt o państwowej służbie cywilnej

TYTUŁ PIERWSZY.

Postanowienia wstępne.

Art. 1.

Państwową służbą cywilną, jest taki stosunek prawny między państwem a obywatelem, przy którym obywatel nie dla zarobku i nie z chęci zysku, lecz z pobudek poparcia dobra publicznego swą zdolność i siły stawia do rozporządzenia państwa, a państwo wzamian zabezpiecza jego byt i zapewnia mu szczególną opiekę prawa przy wykonywaniu obowiązków służbowych.

Stosunek ten ma charakter publiczno-prawny; może być zmieniony, zawieszony lub rozwiązany wyłącznie przy zastosowaniu przepisów prawa publicznego, a w szczególności postanowień ustawy niniejszej.

Art. 2.

Postanowieniom niniejszej ustawy nie podlegają sędziowie i aplikanci sądowi. Ministrowie oraz konstytucyjnie odpowiedzialni kierownicy innych władz naczelnych i urzędów centralnych, jako też ich zastępcy podlegają postanowieniom niniejszej ustawy, o ile ustawa konstytucyjna lub ustawy specjalne nie zawierają przepisów odmiennych.

Przy powołaniu ministrów nie obowiązują przepisy art. 13 i 14 niniejszej ustawy.

Art. 3.

Funkcjonarjuszów państwowej służby cywilnej dzieli się na dwie kategorje:
1) urzędników
2) niższych funkcjonarjuszów państwowych.

TYTUŁ DRUGI.

o urzędnikach

ROZDZIAŁ I.

Postanowienia ogólne.

Art. 4.

Urzędnikiem w rozumieniu ustawy niniejszej jest osoba, którą uprawniona do tego władza zamianowała na urząd cywilny w porządku ustawami przepisanymi.

Art. 5.

Stosunek służbowy w rozumieniu art. 4 ustawy niniejszej zawiązuje się przez mianowanie z chwilą doręczenia pisma nominacyjnego.

W piśmie nominacyjnem wymienia się urząd nadawany i przywiązany do niego stopień służbowy oraz dzień, od którego nadanie urzędu następuje.

O mianowaniu ogłasza się sposobem ustalonym dla obwieszczeń rządowych.

Art. 6.

Mianowanie na urząd może nastąpić na stałe lub do odwołania.

O mianowaniu do odwołania (prowizorycznie) należy zaznaczyć w piśmie nominacyjnem, podając zarazem albo termin ustania stosunku służbowego, albo termin, w jakim urzędnik zostaje zawiadomiony o mającym nastąpić odwołaniu (rozwiązanie stosunku służbowego).

Art. 7.

Urzędnikiem może być mianowany jedynie obywatel polski nieskazitelnej przeszłości, posiadający zdolność do działań prawnych oraz uzdolniony fizycznie i umysłowo do pełnienia odnośnych obowiązków służbowych.

Osoba nieletnia (niepełnoletnia, małoletnia), o ile nie została usamowolniona, może być mianowaną urzędnikiem jedynie ze zgodą ustawowego zastępcy.

Kobieta zamężna, mieszkająca przy mężu, może być urzędnikiem, o ile nie nastąpi sprzeciw ze strony męża.

Art. 8.

Osoba przeciw której toczy się postanowienie karno-sądowe lub upadłościowe albo też postępowanie o pozbawienie jej własnej woli, nie może być mianowana urzędnikiem, dopóki trwa powyższe postępowanie.

Art. 9.

Mianowanie na urząd państwowy wymaga zezwolenia właściwej władzy naczelnej, o ile kandydat:
a) nie ukończył osiemnastego roku życia.
b) ukończył już czterdziesty rok życia, lecz przedtem nie pozostawał w służbie państwowej,
c) był karany sądownie lub wydalony ze służby państwowej.

Art. 10.

Prócz wypadków wskazanych w art. 9, zezwolenia właściwej władzy naczelnej wymaga mianowanie na urząd takiej osoby, która przez mianowanie weszłaby w stosunek przełożonego lub podwładnego w służbie do swego małżonka, do swego krewnego wstępnego lub zstępnego z urodzenia lub przysposobienia, bądź też do krewnego w linji bocznej lub powinowatego nie dalej, jak w czwartym stopniu pokrewieństwa a drugim powinowactwa.

Art. 11.

Małżonkowie, krewni wstępni i zastępni z urodzenia lub przysposobienia, krewni w linji bocznej do czwartego oraz powinowaci do drugiego stopnia włącznie nie mogą być urzędnikami tego samego urzędu (władzy) do którego należą czynności kasowe zarząd i dysponowanie materjałami gospodarczymi albo prowadzenie rachunkowości lub kontroli.

Osoby pozostające do siebie w wymienionym wyżej stosunku również nie mogą jednocześnie być urzędnikami w urzędach kasowych lub gospodarczych z jednej w urzędach rachuby i kontroli z drugiej strony, o ile pierwsze podlegają drugim pod względem rachunkowości lub kontroli.

Art. 12.

Urzędnik, który uzyskał mianowanie na podstawie dokumentów fałszywych lub nieważnych, albo co do którego wyjdą na jaw okoliczności, w myśl obowiązujących przepisów niedopuszczające jego mianowania, podlega wydaleniu ze służby zarządzeniem właściwej władzy bez postępowania dyscyplinarnego.

Art. 13.

Pod względem poziomu wykształcenia, wymaganego od kandydatów na urzędników, urzędy państwowe dzieli się na następujące trzy kategorje:

1) Urzędy wymagające wykształcenia wyższego, potwierdzonego złożeniem odpowiednich egzaminów,

2) Urzędy, wymagające ukończenia wykształcenia średniego ogólnokształcącego lub zawodowego.

3) Urzędy, wymagające ukończenia szkoły powszechnej albo niższych klas szkoły średniej.

Kandydaci ubiegający się o nadanie urzędu obowiązani są złożyć dowód poziomu wykształcenia, przepisanego dla jednej z powyższych kategorji.

Zaliczenia poszczególnych urzędów do wyżej wymienionych kategorji wskazania, jakie zakłady naukowe należy uważać za wyższe lub średnie w rozumieniu niniejszej ustawy oraz jakie egzaminy za wystarczające, zarówno jak ustalania specjalnych wymagań od kandydatów na poszczególne urzędy w tej liczbie wprowadzenia egzaminów praktycznych — dokona osobnym rozporządzeniem Rada Ministrów.

W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie Rada Ministr. może na wniosek właściwej władzy naczelnej zezwolić na zamianowanie osoby nie posiadającej poziomu wykształcenia przepisanego dla właściwej kategorji urzędów.

Art. 14.

Mianowanie na urząd poprzedza jednoroczna służba przygotowawcza (praktyka).

Osoby, dopuszczone do służby przygotowawczej, podlegają przepisom ustawy niniejszej, ustalonym dla urzędników, o ile nie zawiera ona odrębnych dla nich postanowień.

W wypadkach wyjątkowych Rada Ministrów może przedłużyć lub skrócić jednoroczny okres służby przygotowawczej lub zezwolić na mianowanie urzędnika bez obowiązku odbycia służby przygotowawczej.

Na dowód dopuszczenia do służby przygotowawczej praktykant otrzymuje należyte zaświadczenie, do którego analogicznie stosuje się przepis art. 5 niniejszej ustawy.

Art. 15.

Objęcie służby następuje w dniu, który władza w tym celu wyznacza, o ile zaś dnia takiego nie wyznaczono, to w ciągu dni 15 od doręczenia pisma nominacyjnego lub stwierdzającego dopuszczenie do służby przygotowawczej.

W celu objęcia służby urzędnik (praktykant) powinien zgłosić się do władzy służbowej t. j. do tego zwierzchnika, który powołany jest do sprawowania nad nią bezpośredniego nadzoru służbowego. Władzę tę należy wymienić w piśmie nominacyjnem.

Objęcie służby władza służbowa stwierdza na piśmie nominacyjnym.

W razie nie zgłoszenia się nominata w przepisanym terminie ust. I mianowanie lub dopuszczenie do służby przygotowawczej unieważnia się, o ile nowomianowany urzędnik (praktykant) w ciągu dalszych dni 15 nie usprawiedliwi zwłoki.

Art. 16.

Czas służby liczy się zarówno przy pierwotnym, jak przy ponownym mianowniku na urząd (reaktywacja) od dnia rzeczywistego objęcia służby (art. 15 ust. 3).

W razie bezpośredniego przejścia z państwowej służby cywilnej, na którą niniejsza ustawa się nie rozciąga lub która podpada pod postanowienia niniejszej ustawy, lecz pod względem specjalnych wymagań i warunków awansu opiera się na innych zasadach, niż nowy stosunek służbowy jak również ze służby wojskowej — czas służby liczy się od dnia zwolnienia od poprzednich obowiązków służbowych.

Przepis ten nie dotyczy sposobu obliczania wysługi lat przy wymiarze uposażenia oraz wysługi emerytalnej.

Czas służby prowizorycznej i przygotowawczej (praktyki) wlicza się do służby stałej, o ile urzędnik prowizoryczny lub praktykant uzyskał nominację na urzędnika stałego w czasie służby prowizorycznej lub bezpośrednio po odbyciu przygotowawczej służby.

Art. 17.

Urzędnik mianowany na stałe składa w przepisanej formie przysięgę służbową wobec przełożonej władzy służbowej.

Szczególne przepisy mogą postanowić, że niektórzy urzędnicy składać będą przysięgę tę wobec Prezydenta Rzeczypospolitej.

Urzędnicy mianowani prowizorycznie oraz praktykanci przy objęciu służby składają w przepisanej formie przyrzeczenie służbowe, do którego stosuje się analogicznie postanowienia o przysiędze służbowej.

Art. 18.

Władza służbowa prowadzi dla każdego urzędnika (praktykanta) wykaz stanu służby,

do którego wpisuje się wszystkie istotne dane, dotyczące urzędnika oraz przebiegu jego służby, w szczególności zaś okoliczności, mające wpływ na przyznanie wyższego uposażenia służbowego, wymiar pensji emerytalnej oraz zaopatrzenie wdowie lub sierocie.

Urzędnik (praktykant) przy pierwotnym objęciu obowiązków służbowych składa władzy służbowej dokumenty osobiste, stwierdzające dane wymienione w ustępie pierwszym, w dalszym zaś ciągu służby obowiązany jest składać dokumenty, świadczące o wszelkich zmianach zachodzących w tych stosunkach, o ile zmiany te nie wynikają z zarządzeń władz przełożonych.

Władza zatrzymuje w aktach urzędowych odpisy złożonych dokumentów, same zaś dokumenty zwraca ich właścicielowi.

Wzór wykazu stanu służby, jako też szczegółowe przepisy co do jego wypełnienia i prowadzenia ustali rozporządzenie Rady Ministrów.

Urzędnik ma prawo przeglądać wykaz stanu swej służby i sporządzać jego opisy.

Art. 19.

Do każdego urzędu przywiązany jest stopień służbowy oraz tytuł urzędowy, możliwie dokładnie określający właściwe czynności urzędowe. Nie dotyczy to tytułów nadawanych w służbie dyplomatycznej i konsularnej na mocy specjalnych przepisów.

Ustanawia się dwanaście stopni służbowych.

Zaliczenie urzędów do poszczególnych stopni służbowych i ustalenie tytułów przywiązanych do poszczególnych urzędów następuje z rozporządzeniem Rady Ministrów.

Stałą służbę państwową rozpoczyna się w myśl art. 14:

w I kat. urzęd. na urzęd. IX stop. służbow.
„ II „ „ „ X „ „
„ III „ „ „ XI lub XII „ „

Mianowanie na urzędy zaliczone do pierwszych czterech stopni służbowych zastrzega się, pozostałych zaś stopni — właściwym władzom naczelnym, przyczem mianowanie na urzędy powyżej VII stopnia służbowego wymaga uprzedniej zgody Prezydenta Ministrów.

Mianowanie na urzędy czterech najniższych stopni służbowych na mocy specjalnych przepisów — można przekazać kierownikom władz, bezpośrednio podlegających władzy naczelnej.

Art. 20.

Starszeństwo służbowe urzędników równych stopni służbowych ustala się na podstawie czasu służby na urzędzie w tym samym stopniu.

Okresów czasu, których nie liczy się przy przyznaniu dodatków za wysługę lat, lub w ciągu których urzędnik był wyłączony od przyznania tych dodatków, nie uwzględnia się przy obliczaniu starszeństwa.

O ile za pomocą tych danych nie można ustalić starszeństwa służbowego bierze się w tym celu kolejno pod uwagę:

1) czas służby na urzędzie w bezpośrednio niższym stopniu służbowym;
2) czas służby państwowej (cywilnej) lub wojskowej a w braku takiej czas służby publicznej lub pracy zawodowej, zaliczony do wysługi emerytalnej;
3) starszeństwo wieku.

O starszeństwie służbowem praktykanta roztrzyga wyłącznie czas służby przygotowawczej, wymaganej do mianowania na urzędnika stałego we właściwej kategorji urzędników (art. 13) w odpowiednim dziale zarządu państwowego.

Art. 21.

Wszystkie władze naczelne prowadzą spisy swych urzędników według starszeństwa służbowego na listach osobnych dla każdego działu zarządu państwowego, rodzaju służby, kategorji urzędników oraz stopnia służbowego. Władze II instancji na tych samych zasadach prowadzą spisy urzędników, umieszczonych na liście starszeństwa.

Władza służbowa ma obowiązek każdemu podwładnemu urzędnikowi dać do przejrzenia listę starszeństwa, na której jest umieszczony.

Urzędnik może w ciągu 15 dni po przejrzeniu listy zaskarżyć ustalony co do jego osoby porządek starszeństwa do władzy naczelnej.

Art. 22.

Do wydania opinji w sprawach osobowych urzędników i praktykantów oraz osób ubiegających się o stanowisko urzędnicze ustanawia się komisje doradcze.

Opinje komisji doradczych zasięga się w sprawach:

1) dopuszczania do służby przygotowawczej;
2) mianowania i awansowania urzędników;
3) udzielania urlopów ponad trzy miesiące;
4) przyznawania renumeracji i zaliczek na uposażenie i zapomogi;
5) udzielania zezwoleń na mianowanie osób nie posiadających wymaganego w art. 13 poziomu wykształcenia;

6) zmiany czasokresu służby przygotowawczej praktykantów (art. 14) oraz od zwolnienia od obowiązków jej odbycia;
7) przeniesienie urzędników w stan nieczynny i na emeryturę;
8) rozstrzyganie zażaleń z powodu kar porządkowych, nałożonych na urzędnika i praktykantów przez zwierzchność służbową;
9) innych, dotyczących personelu, o ile zasięganie opinji w tych sprawach zostanie zarządzone przez Radę Ministrów.

Art. 23.

Komisja doradcza tworzy się:
1) przy władzach drugiej instancji, podlegających bezpośrednio władzy naczelnej,
2) przy władzach naczelnych.

Komisje władz drugiej instancji podlegających bezpośrednio władzy naczelnej opinjują w sprawach personelu tej władzy, przy której są czynne oraz podległych jej władz i urzędów.

Komisje przy władzy naczelnej są właściwe dla spraw personelu tej samej władzy naczelnej oraz władz i urzędów jej podległych, o ile ostateczna decyzja w tych sprawach należy do władzy naczelnej.

Art. 24.

Komisja doradcza urzęduje w kompletach z pięciu członków tworzonych dla każdego działu, rodzaju służby i kategorji urzędów.

Opinje komisji ustala się bezwzględną większością głosów obecnych.

Art. 25.

Przewodniczącego i jednego członka komisji oraz ich zastępców powołuje właściwa władza według swojego uznania, pozostałych zaś członków i ich zastępców na podstawie wyboru interesowanej grupy urzędników.

Art. 26.

Na członka oraz zastępcę członka komisji doradczej może być wybrany urzędnik stały.

Czynne prawo wyboru w myśl art. 27 służy każdemu urzędnikowi i praktykantowi z tego działu zarządu państwowego, rodzaju służby, oraz kategorji urzędów, dla których dany komplet komisji będzie właściwy.

Biernego i czynnego prawa wyboru pozbawieni są urzędnicy i praktykanci, pozostający pod śledztwem karnym i dyscyplinarnym na czas trwania śledztwa, urzędnicy zawieszeni w służbie na czas zawieszenia, jako też karani dyscyplinarnie — na przeciąg czasu wskazany w art.

Art. 27.

Wybór kandydatów na członków komisji i ich zastępców odbywa się corocznie w drugiej połowie grudnia w ten sposób, że każdy uprawniony do wyboru składa listę proponowanych kandydatów w zamkniętej kopercie tej władzy, przy której ustanowiono właściwą dla niego komisję doradczą.

Właściwy zwierzchnik mianuje z grona bezpośrednio podległych na urzędników komisję skrutacyjną z trzech członków w celu ustalenia wyników głosowania.

Za wybranych uważa się tych kandydatów, którzy otrzymali względnie większość głosów złożonych w myśl art. 24—27.

Ukonstytuowanie się komisji następuje corocznie w pierwszej połowie stycznia.

Art. 28.

Mandaty członków oraz ich zastępców trwają przez jeden rok kalendarzowy.

ROZDZIAŁ II.

Obowiązki.

Art. 29.

Urzędnik obowiązany jest Rzeczypospolitej wiernie służyć i być posłusznym zwierzchności prawem ustanowionej, przestrzegać ściśle ustaw i przepisów, dbać szczerze według najlepszej woli i wiedzy o dobro sprawy publicznej, aby spełnić wszystko co temu dobru służy, a unikać wszystkiego coby mu szkodzić mogło, wskazanie zwierzchności wypełniać wedle jej zamierzenia, w wypełnieniu obowiązków urzędu wkładać całą zdolność swoją, w potrzebie wszystkie siły swoje służbie poświęcić, a przy wykonaniu prac obywatelskich kierować zawsze względami na szczególne obowiązki jakie piastowanie urzędu publicznego na niego wkłada.

Art. 30.

Urzędnik obowiązany jest wypełniać każde zlecenie służbowe zwierzchności o ile ono wyraźnie się sprzeciwia obowiązującym przepisom ustawowym.

O ile zlecenie służbowe jest w przekonaniu urzędnika przeciwne dobru publicznemu w ogólności lub też zawiera znamiona pomyłki zwierzchności co do faktu albo co do prawa — urzędnik obowiązany jest spostrzeżenie swoje udzielić zwierzchności, lecz w razie po-

***

twierdzenia zlecenie to wykonać. O ile zlecenie wydane było ustnie, urzędnik może wyżej wymienionym wypadku żądać potwierdzenia go na piśmie.

W wypadkach gdy znoszenie się ze zwierzchnością pociągnęłoby za sobą niewykonalność lub bezprzedmiotowość zlecenią, nie przeciwnego wyraźnie przepisom obowiązującym— urzędnik obowiązany jest zlecenie to wykonać, wyjąwszy wypadek grożącej stąd niepowetowanej szkody.

Art. 31.

W razie koniecznej potrzeby, uzasadnionej ważnemi względami służbowemi urzędnik obowiązany jest załatwić czasowo na zlecenie władzy przełożonej również takie czynności urzędowe, które nie należą do jego zwykłych obowiązków służbowych.

Art. 32.

Urzędnik obowiązany jest zachować w ścisłej tajemnicy wszystkie sprawy, o których powziął dzięki swemu stanowisku służbowemu lub dowiedział się przy wykonaniu swych obowiązków służbowych, o ile sprawy takie wyraźnie uznano za poufne lub gdy utrzymania ich w tajemnicy wymaga dobro publiczne, albo inne względy służbowe.

Urzędnik powinien zachować tajemnicę wobec każdego, komu nie jest obowiązany donosić o tych sprawach służbowych o ile jego przełożona lub bezpośrednia władza wyższa w poszczególnym wypadku nie uwolni go od tego obowiązku.

Obowiązek zachowania tajemnicy trwa zarówno w czasie czynnej służby, jako też po przejściu w stan nieczynny i na emeryturę oraz po rozwiązaniu stosunku służbowego z jakiegokolwiek powodu,

Urzędnikowi niewolno wyrażać poza urzędem zdania o załatwianych w urzędzie sprawach interesantów i prawdopodobnym ich wyniku.

Art. 33.

Pod względem zachowania się obowiązują urzędnika następujące zasady:

1) Urzędnik powinien w służbie i poza służbą strzedz powagi swego stanowiska, zachowywać się zawsze zgodnie z wymaganiami karności służbowej i unikać wszystkiego co mogłoby obniżyć poważanie i zaufanie, którego stanowisko jego wymaga, również po przeniesieniu w stan nieczynny (art. 62, 63, 64) — winien zachowywać się w sposób, któryby powadze jego stanowiska nie ubliżał.
2) urzędnikowi nie wolno należeć do stowarzyszeń i zrzeszeń, których cele dążności lub sposób działania nie dadzą mu również wchodzić w związki lub umowy, których celem jest zakłócenie należytego bytu państwowego normalnego toku urzędowania.
3) wobec swych przełożonych urzędnik powinien zachować się z szacunkiem w stosunku zaś z innymi urzędnikami i podwładnymi — być zawsze uprzejmym.
4) w stosunkach służbowych z interesantami urzędnikowi przystoi zachowywać się z całą wyrozumiałością i uprzejmością oraz służyć radą i pomocą, o ile na to pozwalają jego obowiązki służbowe.
5) wszelkie prośby, przedstawienia i zażalenia w sprawach osobistych i urzędowych, wynikające ze stosunku służbowego, urzędnik powinien wnosić w drodze służbowej, a tylko w wypadkach, w których rodzaj sprawy tego wymaga, bezpośrednio do wyższych władz przełożonych, nie wolno mu w sprawach tych odwoływać się do instytucji postronnych.
6) urzędnikowi bez zezwolenia władzy służbowej nie wolno w żadnej formie wytaczać w prąsie spraw urzędowych jak również spraw, dotyczących jego stosunku służbowego.

Art. 34.

Urzędnikowi zgodnie z postanowieniami ustaw karnych, nie wolno żądać, ani przyjmować darów ofiarowywanych w związku z jego stanowiskiem urzędowym bezpośrednio lub pośrednio jemu lub jego rodzinie.

Również nie wolno urzędnikowi przez wyzyskiwanie swego stanowiska urzędowego przysparzać lub starać się, o przysporzenie sobie lub rodzinie jakichkolwiek innych korzyści.

Przyjęcie przez urzędnika daru honorowego może nastąpić jedynie z zezwoleniem władzy służbowej.

Art. 35.

Urzędnik powinien załatwiać powierzone mu czynności możliwie szybko i celowo, jak również przestrzegać przepisanych godzin urzędowych, a o ile tego wymagają ważne względy służbowe—sprawować czynności swe poza przepisanemi godzinami zajęć służbowych.

Władza służbowa lub władza wyższa może z ważnych powodow czasowo uwolnić urzędnika od przestrzegania godzin urzędowych.

Art. 36.

Urzędnik obowiązany jest donieść natychmiast władzy służbowej o każdej przeszkodzie do pełnienia służby, wywołanej czy to chorobą, czy innymi uzasadnionemi powodami. Władza może żądać od urzędnika udowodnienia t. j. przeszkody a w przypadku choroby poddać go badaniu lekarskiemu.

O ile stan zdrowia urzędnika, wymagający odpoczynku lub leczenia nie wyklucza pełnienia obowiązków służbowych, urzędnik może wstrzymać się od pełnienia służby nie inaczej jak po otrzymaniu urlopu.

Usprawiedliwiona nieobecność na służbie nie pociąga za sobą ujemnych skutków służbowych, ani co do pobierania uposażenia, ani co do innych praw urzędnika, urzędnik wszakże, którego choroba trwa dłużej niż rok, może być jednostronnym zarządzeniem władzy przeniesiony na emeryturę na zasadach, wskazanych w ustawie emerytalnej.

Postanowienia powyższe nie dotyczą urlopu dla poratowania zdrowia, przewidzianego w art. 45.

Art. 37.

Urzędnikowi nie wolno przyjąć żadnej posady, ani stanowiska, ani też oddawać się poza urzędem takim zajęciom, których wykonanie stoi w sprzeczności z jego obowiązkami służbowemi, przeszkadza mu w ścisłym wykonywaniu czynności urzędowych lub może wywołać pomówienie o stronniczość lub interesowność.

Urzędnik powinien donieść swej władzy służbowej o każdem ubocznem zajęciu, przynoszącym mu jakiekolwiek korzyści materjalne i zaniechać takich zajęć, które władza uzna za niedopuszczalne w myśl powyższych postanowień.

Rozstrzygnięcie władzy w tej sprawie może urzędnik zaskarżyć do władzy bezpośrednio wyższej.

Ostatecznie decyduje w sprawach tych właściwa władza naczelna.

Art. 38.

Bez zezwolenia władzy służbowej nie wolno urzędnikowi występować w charakterze rzeczoznawcy w sprawach pozostających w bezpośrednim związku z jego zadaniami służbowemi, wyjąwszy wypadek gdy opinja jego jako rzeczoznawcza, zażąda sąd.

Władza służbowa udzieli zezwolenia, o ile wydania opinji ze względu na jej przedmiot oraz na stanowisko i zakres działania urzędnika narazi dobra służby.

Art. 39.

Urzędnik powinien obrać sobie miejsce zamieszkania w ten sposób by mógł czynić zadość wszystkim obowiązkom służby, miejsce pobytu wskazać władzy służbowej i donieść o każdej jego zmianie.

Urzędnik w stanie nieczynnym obowiązany jest podać tej władzy przy której ostatnio pełnił służbę, każdorazowy dokładny adres, pod którym należy przesyłać mu zawiadomienia urzędowe.

O ile szczególne stosunki służbowe tego niezbędnie wymagają, władza naczelna może zarządzić chwilowe ograniczenie wydalania się urzędnika z siedziby urzędowej nawet poza godzinami zajęć urzędowych, w okolicznościach nadzwyczajnych i niecierpiących zwłoki ograniczenie takie zarządzić może również władza służbowa.

ROZDZIAŁ III.

Prawa Urzędnika.

Art. 40.

Urzędnik stały mianowany w przepisanym porządku posiada wszystkie prawa zastrzeżone w ustawie niniejszej i może być wydalony lub usunięty ze służby jedynie prawomocnem zarządzeniem władzy służbowej, wydanym na mocy niniejszej ustawy lub orzeczenia komisji dyscyplinarnej.

Prowizoryczne mianowanie na urząd nie może być podstawą do żądania nominacji na urzędnika stałego.

Art. 41.

Urzędnikowi służy przy pełnieniu prawo do szczególnej ochrony prawnej, określonej w ustawach karnych.

Art. 42.

Urzędnik ma prawo do tytułu przywiązanego do piastowanego urzędu i wymienionego w piśmie nominacyjnem.

Urzędnik ma prawo do noszenia munduru lub odznak służbowych, odpowiadających działowi zarządu państwowego i stopniowi służbowemu, piastowanego urzędu, o ile mundur lub odznaki służbowe wprowadzone zostaną specjalnemi przepisami.

Art. 43.

Urzędnik, który przesłużył przynajmniej rok w służbie państwowej ma prawo do corocznego urlopu dla wypoczynku, o ile nie zachodzą ważne przeszkody służbowe.

Praktykanci i urzędnicy do VII stopnia służbowego włącznie mają prawo do czterech, urzędnicy zaś wyższych stopni do sześciu tygodni urlopu.

Do wymiaru urlopu dla wypoczynku władza może wliczyć wszystkie urlopy udzielone urzędnikowi w ciągu roku, z wyjątkiem krótkich urlopów dla załatwienia ważnych spraw osobistych, rodzinnych i majątkowych, nie przenoszących jednorazowo dni dwóch.

Art. 44.

Urlop dla wypoczynku można każdej chwili odwołać, o ile tego wymagają ważne i niecierpiące zwłoki względy służbowe.

Skoro jednak następnie służba na to pozwoli, należy urzędnikowi umożliwić wykorzystanie udzielonego urlopu, a nadto zwrócić mu koszty podróży tam i z powrotem, spowodowanych nieprzewidzianem odwołaniem z urlopu według norm ustalonych dla podróży służbowych.

Jeżeli urzędnikowi odmówiono urlopu zupełnie lub skrócono jego czas należy to w miarę możności, powetować przy wymiarze urlopu dla wypoczynku w roku następnym.

Art. 45.

Urzędnik może prosić o urlop w celu załatwienia osobistych rodzinnych i majątkowych spraw lub poratowania zdrowia.

Gdy w ciągu roku kalendarzowego urlop dla poratowania zdrowia trwa dłużej niż sześć miesięcy, a urlop z innych powodów dłużej niż dwa miesiące, to za dalszy czas urlopu wstrzymuje się uposażenie służbowe i czasu tego urlopu nie liczy się do czasu służby czynnej.

Czas trwania takiego urlopu bez uposażenia nie może przenosić lat 2-ch. Władza może od warunków tych odstąpić w całości lub w części tylko wówczas, gdy udzielenie dłuższego urlopu pożądane jest z ważnych względów publicznych.

Art. 46.

Uposażenie urzędnika normuje specjalna ustawa o uposażeniu.

Art. 47.

Praktykanci otrzymują na czas trwania służby przygotowawczej wynagrodzenia w następującej wysokości:

Praktykanci I kategorji urzędów art. 13) według uposażenia X stopnia służbowego (płaca zasadnicza ze stosownym dodatkiem drożyźnianym).

Praktykanci II kategorji—według uposażenia XI stopnia służbowego (płaca zasadnicza ze stosownym dodatkiem drożyźnianym).

Praktykanci III kategorji — według uposażenia XII stopnia służbowego (płaca zasadnicza ze stosownym dodatkiem drożyźnianym).

Art. 48.

Urzędnik awansuje na urzędy wyższych stopni według uznania zwierzchności, która przy obsadzeniu wakansu bierze pod uwagę przedewszystkiem podwładnych sobie urzędników bezpośrednio niższych stopni według starszeństwa służbowego.

Przy awnsowaniu urzędnika władza powinna mieć na względzie stopień zaufania, na który on zasługuje, jego zdolności, szczególną przydatność i sprawność, oraz odpowiednie przygotowanie fachowe do spełniania właściwych czynności.

Art. 49.

W czasie, którego nie zalicza się do czasu służby czynnej, (wysługi lat) urzędnik nie może awansować, a praktykant być mianowany na urząd.

Art. 50.

W razie wdrożenia przeciw urzędnikowi (praktykantowi) postępowania karnego lub dyscyplinarnego, albo zawieszenia go w pełnieniu służby, nie można przed zakończeniem tego postępowania lub zniesieniem zawieszenia przyznać mu dodatku za wysługę lat, awansować go na urząd wyższego stopnia służbowego, ani też mianować praktykanta na urząd.

Art. 51.

Urzędnikowi i jego najbliższej rodzinie zapewnia się opieką lekarską i środki lecznicze w zakresie przewidzianym w osobnej ustawie.

Art. 52.

Urzędnikowi stałemu można w wypadkach zasługujących na uwzględnienie przyznać z funduszów państwowych bezprocentowej zaliczki w wysokości trzymiesięcznego pełnego uposażenia, zwrotną w ratach miesięcznych 2 lat najdalej.

Art. 53.

Urzędnikowi służy prawo do uposażenia emerytalnego, a wdowie i sierotom po nim zaopatrzenia wdowiego i sierocego na zasadach unormowanych w osobnej ustawie (ustawa emerytalna).

Art. 54.

Urzędnik nie opłaca od uposażenia służbowego oraz służbowych należytości szczególnych i ogólnych, od wszelkich świadczeń ze strony państwa w pieniądzach lub w naturze, wynikających ze stosunku służbowego (żadnych opłat i podatków państwowych i samorządowych). Przyp. Red. „Poczty". Art. niniejszy został przez Radę Ministrów skreślony.

Art. 55.

Uposażenie urzędników ulega zajęciu administracyjnemu tudzież zapowiedzeniu i zajęciu sądowemu, nie więcej niż do wysokości jednej piątej części sumy uposażenia lub wynagrodzenia, przypadającego do wypłaty.

Art. 56.

Tytułem wyjątku od powyższej zasady ogólnej (art. 55) uposażenie urzędników i wynagrodzenia praktykantów ulega zapowiedzeniu i zajęciu sądowemu za alimenty do wysokości $^2/_5$ uposażenia lub wynagrodzenia, [przyczem pozostałe $^3/_5$ wolne są od dalszych zapowiedzeń i zajęć.

Przy zbiegu zapowiedzeń za alimenty i za inne należności lub długi, $^1/_5$ część uposażenia lub wynagrodzenia staje się przedmiotem odpowiedniego podziału zarówno na alimenty, jak na inne należności lub długi, drugą zaś $^1/_5$ część przekazuje się wyłącznie na zaspokojenie samych tylko alimentów, o ile pierwsza $^1/_5$ część na nie, przy zbiegu innych wierzycieli nie wystarczyła.

Art. 57.

Wyłącza się zupełnie z pod zapowiedzeń i zajęć określonych w art. 56.

a) djety oraz koszty podróży i przesiedlenia w sprawach służbowych,
b) wsparcia i zapomogi, przyznawane urzędnikowi lub praktykantowi na leczenie jego lub jego rodzinie, na pogrzeb jego rodziców, żony lub dzieci, albo też z powodu klęski elementarnej lub innego nieszczęśliwego wypadku.

Art. 58.

Ustępowanie pod jakimkolwiek tytułem praw pobierania uposażenia lub wynagrodzenia praktykantów jest wzbronione. Wszelka umowa przeciwna temu jest nieważna.

Art. 59.

Stosunki służbowe urzędników podczas pełnienia służby wojskowej normuje specjalna ustawa.

ROZDZIAŁ IV.
Zmiany stosunków służbowych i rozwiązanie stosunku służbowego.

Art. 60.

O ile dobro służby tego wymaga, właściwa władza może przenieść urzędnika do innej miejscowości i na inne stanowisko służbowe nie niższe stopnia służbowego, w tej samej kategorji urzędów i w tym samym dziale zarządu państwowego.

Przeniesienie takie może nastąpić na prośbę urzędnika, którą władza uwzględnia, o ile temu nie stoją na przeszkodzie ważne względy służbowe.

W obu wypadkach urzędnikowi należą się koszta przeniesienia.

Do przesiedlenia się należy urzędnikowi wyznaczyć odpowiedni termin i zwolnić go na odpowiedni czas od pełnienia służby, uwzględniając przytem jego warunki osobiste i rodzinne.

Art. 61.

Urzędnik może przejść na własną prośbę do innego działu zarządu państwowego, o ile dotychczasowa jego władza przełożona na to pozwoli.

Art. 62.

Gdy wskutek zmiany w organizacji władz i urzędów niema czasowo dla stałego urzędnika odpowiedniego urzędu tego samego stopnia służbowego w tym samym dziale zarządu państwowego, urzędnik przechodzi w stan nieczynny.

O ile zajdą okoliczności, nie pozwalające ze względu na dobro służby na dalsze piastowanie przez urzędnika stałego urzędu tego sasamego stopnia służbowego w tym samym dziale zarządu państwowego Rada Ministrów na wniosek szefa właściwej władzy naczelnej może go przenieść w stan nieczynny, o ile nie nastąpi przeniesienie do innego działu zarządu państwowego na podstawie art. 61.

Art. 63.

Przez cały czas pozostawania w stanie nieczynnym urzędnik pobiera w pełnej mierze należne mu uposażenie służbowe.

Czas spędzony w stanie nieczynnym zalicza się urzędnikow tylko do dnia emerytury.

Art. 64.

Urzędnik w stanie nieczynnym może być w każdej chwili powołany do służby czynnej z powrotem, o ile jednak powołanie takie nie nastąpi w ciągu roku od chwili przeniesienia urzędnika w stan nieczynny, należy go przenieść na emeryturę.

Art· 65.

Urzędnika wybranego na posła do Sejmu, na członka Senatu Rzeczypospolitej zwalnia się na czas trwania mandatu od sprawowania urzędu z równoczesnem wstrzymaniem mu na cały ten czas uposażenia służbowego.

Po wygaśnięciu mandatu urzędnik powraca do sprawowania swego urzędu, względnie urzędu równego stopniom służbowym w tym samym dziale zarządu państwowego.

Czas sprawowania mandatu do Sejmu i Senatu zalicza się całkowicie do czasu służby (wysługi lat).

Działalność urzędnika w czasie wykonywania mandatu poselskiego nie może pociągać dla niego żadnych represji służbowych.

Postanowienia niniejszego artykułu nie dotyczą Ministrów i Podsekretarzy Stanu.

Art. 66.

Stosunek służbowy urzędnika stałego i prowizorycznego oraz praktykanta można rozwiązać poza wypadkami, przewidzianemi w rozdziale 5 ustawy niniejszej prze dobrowolne ustąpienie urzędnika (praktykanta) ze służby państwowej, stosunek służbowy zaś urzędnika-kobiety zamężnej, urzędnika prowizorycznego i praktykanta — nadto przez jednostronne zarządzenie władzy pod warunkiem wskazanemi w art. 70 do 72 wł.

Art. 67.

Urzędnik zarówno w służbie czynnej, jak w stanie nieczynnym ma prawo zgłosić wystąpienie ze służby.

Zgłoszenie takie wnosi się na piśmie do władzy służbowej.

Art. 68.

Zgłoszenie wystąpienia wymaga przyjęcia ze strony tej władzy, która urzędnika mianowała.

Przyjęcie zgłoszenia można uzależniać od należytego oddania urzędowania, ostateczną decyzję zaś co do przyjęcia zgłoszenia odroczyć tylko wtedy, gdy urzędnik pozostaje pod śledztwem karnem lub dyscyplinarnem lub zalega ze zobowiązaniami pieniężnymi, wynikłemi ze stosunku służbowego.

Art. 69.

O ile urzędnikowi nie zakomunikowano żadnej decyzji w sprawie jego zgłoszenia w ciągu czterech tygodni, zgłoszenie to uważa się za przyjęte.

Przeciwko warunkowemu przyjęciu lub odroczeniu przyjęcia zgłoszenia o wystąpieniu ze służby urżędnik może wnieść w ciągu 15 dni za pośrednictwem swej służbowej zażalenie do władzy naczelnej, która najdalej w ciągu miesiąca wyda ostateczną decyzje.

Art. 70.

Stosunek służbowy urzędnika stałego, o ile jest nim kobieta zamężna mieszkająca przy mężu, władza rozwiązuje, jeżeli nastąpi sprzeciw ze strony mężą, przewidziany w art. 7 ust. 3 ustawy niniejszej.

Art. 71.

Rozwiązanie stosunku służbowego urzędnika, którego mianowanie do odwołania (prowizoryczie) może nastąpić w każdej chwili, z zarządzenia władzy przy zastosowaniu przepisów art. 6.

Art. 72.

Stosunek służbowy praktykanta można rozwiązać, gdy władza która go przyjęła, uzna że nie jest zdolny do sprawowania urzędu, w którym zakresie służba przygotowawcza się odbywa.

O ile zachowanie się praktykanta było przez czas pełnienia służby pzygotowawczej bez zarzutu, należy mu przyznać zasiłek w wysokości jedno — do dwumiesięcznego wynagrodzenia.

Przy rozwiązaniu stosunku służbowego z powodu nie złożenia w przepisanym terminie egzaminów praktycznych, wymaganych do uzyskania nominacji na urzędnika stałego, roztrzygać będą przepisy o egzaminach, wydane dla właściwego działu zarządu państwowego i właściwej kategorji urzędów.

Art. 73.

Przez dobrowolne wystąpienie ze służby, jak również przez rozwiązanie stosunku służbowego w myśl postanowień powyższych (art. 67 do 72 wł.) urzędnik (praktykant) i jego rodzina traci wszelkie prawa wynikające ze stosunku służbowego.

Jedynie urzędnikowi kobiecie w wypadku przewidzianym w art. zastrzega się w razie ponownego przyjęcia do służby państwo-

wej pełne zaliczenie czasu wysłużonego przed rozwiązaniem stosunku służbowego wskutek sprzeciwu męża.

ROZDZIAŁ V.

Odpowiedzialność służbowa.

Art. 74.

Bezpośrednio i pośrednio przełożona władza ma prawo wytykać i ganić podległym urzędnikom niewłaściwości w urzędowaniu lub zachowaniu się oraz niedbalstwo w służbie.

Art. 75.

Urzędników, którzy naruszają obowiązki swego stanowiska i urzędu w służbie lub poza służbą przez czyn, zaniechanie lub zaniedbanie, pociąga się, niezależnie od ich sądowej odpowiedzialności karnej lub cywilnej, do odpowiedzialności dyscyplinarnej lub porządkowej, według przepisów ustawy niniejszej.

Art. 76.

Urzędnik ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną za występki służbowe, odpowiedzialność zaś porządkową za wykroczenie służbowe.

Art. 77.

Występkiem służbowem jest takie naruszenie obowiązków służbowych, które powoduje obrazę interesu publicznego lub naraża dobro publiczne na szkodę.

Wykroczeniem służbowem jest każde naruszenie obowiązku służbowego, nie posiadające wyżej podanych znamion występku służbowego.

Zbieg kilku wykroczeń służbowych lub ich powtarzanie się, jak również wykroczenie wśród okoliczności szczególnie obciążających uważa się za występek służbowy.

Art. 78.

Postępowanie dyscyplinarne, ani porządkowe z powodu naruszenia obowiązków służbowych, które posiada znamiona czynu karygodnego, ściganego ustawami karnymi nie może się toczyć równocześnie z karnem postępowaniem sądowem w tej samej sprawie.

Wszczęte już w takiej sprawie postępowanie dyscyplinarne albo porządkowe zawiesza się aż do ostatecznego zakończenia karnego postępowania sądowego.

Art. 79.

Urzędnik skazany prawomocnym wyrokiem sądu karnego podlega wydaleniu ze służby bez postępowania dyscyplinarnego, o ile skazanie pociąga utratę zdolności do piastowania urzędu publicznego.

Art. 80.

Do postępowania porządkowego i dyscyplinarnego nie należy rozstrzyganie o pretensjach cywilnych.

Art. 81.

Za wykroczenie służbowe nakłada się następujące kary porządkowe: 1) upomnienie, 2) skórcenie lub odmowa urlopu wypoczynkowego.

Art. 82.

Kary porządkowe nakłada władza służbowa lub przełożona władza wyższa, może nakładać je również komisja dyscyplinarna.

Przed nałożeniem kary porządkowej należy dać obwinionemu urzędnikowi możność usprawiedliwienia się.

Art. 83.

O nałożonej karze porządkowej zawiadamia się urzędnika na piśmie. Kar porządkowych nie wciąga się do wykazu stanu służby.

Art. 84.

Orzeczenie o karze porządkowej, nałożonej nie przez dyscyplinarną i nie przez władzę naczelną urzędnik może zaskarżyć w ciągu dni 8 do władzy bezpośrednio wyższej, która sprawę rozstrzyga ostatecznie.

Od orzeczeń komisji dyscyplinarnych i władz naczelnych, o nałożeniu kar porządkowych odwołanie nie służy.

Art. 85.

Za występki służbowe nakłada się następujące kary dyscyplinarne: 1) naganę, 2) odliczenie lat służby od roku do trzech, 3) przeniesienie na urząd o jeden lub dwa stopnie niższy z pozbawieniem prawa awansu na przeciąg jednego roku do lat trzech, 4) usunięcie ze służby państwowej na stałe ze zmniejszeniem uposażenia emerytalego o 25% do 50%, 5) wydalenie ze służby.

Art. 86.

Kary dyscyplinarne nakładać może jedynie w drodze orzeczenia właściwa komisja dyscyplinarna na podstawie wyniku postępowania dyscyplinarnego, przeprowadzonego zgodnie z niniejszą ustawą. Przy wymierzaniu jednej z kar dyscyplinarnych, wymienionych w art. 85 należy w każdym poszczególnym wypadku mieć na względzie doniosłość wy-

stępku służbowego i powstałych z tego powodu szkód, stopień winy jako też dotyczasowe zachowanie się urzędnika. Orzeczenia dyscyplinarnego nie można zmienić ani znieść zarządzeniem administracyjnym.

Art. 87.

Każda kara dyscyplinarna pociąga za sobą utratę czynnego i biernego prawa wyboru do komisji doradczych dla spraw urzędniczych, kara nagany przez rok jeden odliczenia lat służby i przeniesienia na urząd niższego stopnia służbowego—przez czas trwania tych kar.

Art. 88.

Przy karze odliczenia lat służby nie zalicza się do czasu służby czynnej (wysługi lat) okresu tej kary wskazanego w orzeczeniu.

Okres trwania tej kary odliczą się od czasu służby czynnej (wysługi lat) niezależnie od okresu potrącanych służby czynnej (wysługi lat) z innych powodów określonych postanowieniami ustawy niniejszej lub ustaw specjalnych.

Art. 89.

Przeniesienie na urząd niższego stopnia służbowego może nastąpić tylko w obrębie tej samej kategorji urzędów i tego samego działu zarządu państwowego.

Art. 90.

Przy karach dyscyplinarnych nagany i odliczenia lat służby urzędnik nie może awansować: przy karze nagany — przez rok jeden przy karze odliczenia lat—przez czas trwania tej kary.

Art. 91.

Wydalenie ze służby urzędnika pociąga za sobą utratę wszystkich praw z piastowaniem urzędów związanych, a w tej liczbie prawa do emerytury.

Art. 92.

Członkom rodziny wydalonego można w razie okoliczności, zasługujących na szczególne uwzględnienie, przyznać orzeczeniu odpowiedni stały zasiłek na utrzymanie, który jednak nie może przewyższać normalnego ich zaopatrzenia wdowiego lub sierocego.

Zasiłek taki przyznać można, albo już z chwilą wstrzymania wypłaty uposażenia urzędnika wydalonego, albo od chwili jego śmierci.

Do powyższego zasiłku mają zastosowanie postanowienia ustawy emerytalnej o utracie prawa do zaopatrzenia wdowiego i sierocego.

Art. 93.

Urzędnicy w stanie nieczynnym podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej z powodu:

1) występku służbowego, którego dopuścili się w czasie czynnej służby.
2) naruszeń takich obowiązków, które noszą cechy występku służbowego.

Art. 94.

Na urzędników pozostających w stanie nieczynnym nakłada się następujące kary dyscyplinarne:

1) naganę,
2) zmniejszenie uposażenia w stanie nieczynnym najwyżej do 25%.
3) w razie okoliczności szczególnie obciążających, utratę wszelkich praw, wypływających z jego stosunku do państwa, w tej liczbie uposażenia i zaopatrzenia dla członków rodziny z możnością zastosowania analogicznego postanowien. art. 92 ustawy.

Art. 95.

Urzędnika w stanie nieczynnym, na którego nałożono karę dyscyplinarną stałego zmiejszenia uposażenia w stanie nieczynnym nie można powołać z powrotem do służby czynnej.

O ile powyższą karę dyscyplinarną orzeczoną tylko na pewien oznaczony czas, urzędnik w stanie nieczynnym lub na emeryturze może być powołany z powrotem do czynnej służby dopiero po zupełnem odcierpieniu kary dyscyplinarnej.

Art. 96.

Ściganie występków i wykroczeń służbowych nie podlega przedawnieniu.

Art. 97.

Organizacje władz dyscyplinarnych i postępowanie dyscyplinarne normuje osobny regulamin, stanowiący integralną część ustawy niniejszej.

TYTUŁ TRZECI

O Państwowych funkcjonarjuszach niższych.

ROZDZIAŁ I.

Postanowienie ogólne.

Art. 98.

Funkcjonarjuszem niższym w rozumieniu ustawy niniejszej jest osoba, którą uprawnio-

na do tego władza powołała przez mianowanie do spełnienia funkci służbowych przy władzach i urzędach państwowych.

Art. 99.

Postanowienia art. 5 do 10 i art, 12 stosuje się analogicznie do funkcjonarjuszów niższych.

Art. 100.

Każdy ubiegający się o posadę funkcjonarjusza niższego, powinien umieć biegle czytać i pisać.

Specjalne wymagania od kandydatów na poszczególne posady funkcjonarjuszów niższych w obrębie poszczególnych władz i urzędów ustala właściwa władza naczelna.

Art. 101.

Postanowienia o objęciu i początku czasu służby, o przysiędze i przyrzeczeniu służbowem jakoteż o wykazie stanu służby, zawarte w art. 15 do 18 wł. niniejszej ustawy należy stosować analogicznie do funkcjonarjuszów niższych.

Art. 102.

Zaliczanie poszczególnych grup funkcjonarjuszów państwowych do kategorji funkc. niższych, zarówno jak ustalenie ich tytułów dokona Rada Ministrów o ile chodzi o funkcjonarjuszów o jednakowych kwalifikacjach i wykazujących jednakowe funkcje służbowe przy wszystkich lub większości władz i urzędów państwowych, a właściwa władza naczelna o ile chodzi o funkcjonarjuszów o specjalnych kwalifikacjach, zajętych tylko w pewnym dziale zarządu państwowego.

Art. 103.

Starszeństwo służbowe funkcji oznacza się według czasu trwania służby państwowej cywilnej i wojskowej, a w braku takiej według czasu innej służby publicznej lub pracy zawodowej zaliczonego do lat wysługi emerytalnej; w razie równości lat rozstrzyga starszeństwo wieku. O ile jednak dla pewnych kategorji funkcjonarjuszów niższych zostanie wprowadzony stosunek podwładności jednych drugim, należy przy ustaleniu starszeństwa służbowego stosować analogiczne postanowienia art. 20.

Art. 104.

Przepisy o prowadzeniu spisów, zawarte w art. 21 stosować należy analogicznie do funkcjonarjuszów niższych.

ROZDZIAŁ II.

Obowiązki.

Art. 105.

Funkcjonarjusz niższy obowiązany jest Rzeczypospolitej Polskiej wiernie służyć i posłusznym będąc swojej zwierzchności przestrzegać ściśle przepisów obowiązujących i dbać szczerze wedle najlepszej woli i wiedzy o dobro sprawy publicznej, aby w granicach czynności sobie powierzonych spełnić wszystko, co temu dobru służy, a uniknąć wszystkiego, coby mu szkodzić mogło, polecenie zwierzchności wypełniać wedle jej zamierzenia; w wypełnianiu powinności służbowych wkładać zawsze całą zdolność swoją, a w potrzebie wszystkie siły swoje służbie poświęcić.

W wykonaniu praw obywatelskich funkcjonarjusz niższy kierować się powinien zawsze względami na szczególne obowiązki, jakie pozostawanie w służbie publicznej na niego wkłada.

Art. 106.

Powinności służbowe funkcjonarjusza niższego określać będzie regulamin lub instrukcja wydana przez władze przełożone, a dopóki przepisów takich nie wprowadzono, wskazówki wydane na piśmie przez przełożonego tej służby lub urzędu, przy którym funkcjonarjusz pełni służbę:

O ile zakres powinności służbowych funkcjonarjusza niższego nie zostanie ograniczony wyraźnie do pewnych oznaczonych świadczeń służbowych, będzie on obowiązany obsługiwać urząd, przy którym pełni służbę oraz zajętych w nim urzędników w czasie ich urzędowania.

Art. 107.

W czasie pełnienia służby funkcjonarjusz obowiązany jest zajmować się wyłącznie wykonywaniem poruczonych sobie czynności.

W razie koniecznej potrzeby służbowej funkcjonarjusz niższy obowiązany jest czasowo pełnić służbę także poza wyznaczonemi mu godzinami urzędowemi, zarówno jak spełniać czasowo inne powinności służbowe, aniżeli te, które należą do zakresu zwykłego jego działania.

Art. 108.

Funkcjonarjusz niższy ma obowiązek wykonać wszelkie zlecenia służbowe przełożonego władzy lub urzędu, zajętych w nich urzędników i wogóle tych funkcjonarjuszów, do których pozostaje w stosunku podwładności.

Art. 109.

Funkcjonarjusz niższy obowiązany jest zachować najściślejszą tajemnicę co do wszystkich spraw służbowych, bez względu na to, w jaki sposób powziął o nich wiadomość, wobec każdego, komu nie jest obowiązany donosić o sprawach takich służbowo, o ile jego służbowa lub bezpośrednio wyższa władza w poszczególnym wydatku nie zwolni go od obowiązku. Nie wolno funkcjonarjuszowi niższemu wywiadywać się potajemnie o sprawach służbowych lub umożliwiać to osobom trzecim.

Art. 110.

Funkcjonarjrsz niższy obowiązany jest:

1) prowadzić przyzwoity tryb życia, zachowywać się zawsze zgodnie z wymaganiami karności służbowej i unikać wszystkiego, coby mogłoby obniżyć poszanowanie, które wymaga jego stanowisko.

2) przestrzegać postanowień art. ust. 2, 5, 6,

3) zachowywać się wobec swego przełożonego, urzędników i funkcjonarjuszów niższych, do których pozostaje w stosunku podwładności, z szacunkiem, w stosunku zaś do funkcjonarjuszów, zajmujących równorzędnie z nim i podrzędne mu stanowiska, być zawsze uprzejmym.

W stosunkach urzędowych z interesantami funkcjonarjusz niższy powinien być zawsze uprzejmym.

Art. 111.

Postanowienia art. 35 stosują się analogicznie do funkcjonarjusza niższego z następującemi zmianami:

1) czas służby funkcjonarjusza niższego należy ustalić w ten sposób, aby w zasadzie nie przenosił 8 godzin dziennie,

2) w razie konieczności pełnienia służby w niedzielę przez czas przepisany normalnie w dniu poprzednim należy funkcjonarjusza zwolnić w tygodniu nattępującym po tej niedzieli na jeden dzień od służby lub przyznać mu stosowne wynagrodzenie, którego wysokość ustalą przepisy o należnościach szczególnych.

Art. 112.

Postanowienie art. 36, 37 i 39 stosuje się analogicznie do funkcjonorjuszów niższych.

Art. 113.

Funkcjonarjuszowi niższemu nie wolno żądać za spełnienie czynności służbowych albo wywoływać ofiarowywanie korzyści lub darów, jak również przez wyzyskiwanie swego stanowiska urzędowego przysparzać lub starać się o przysporzenie sobie albo swojej rodzinie jakichkolwiek innych korzyści.

ROZDZIAŁ III.

Prawa

Art. 114.

Postanowienie art. 40, 41 i 42 stosuje się analogicznie do funkcjonarjuszów niższych.

Funkcjonarjusz niższy mianowany prowizorycznie (do odwołania) nie może, o ile posiada skończonych lat 21 pozostawać dłużej w służbie prowizorycznej jak rok jeden.

Art. 115.

Funkcjonarjusz niższy ma prawo, o ile nie zachodzą ważne przeszkody służbowe, do corocznego urlopu dla wypoczynku.

Funkcjonarjusze niżsi, mający od 6 miesięcy do lat 10 włącznie służby państwowej mają prawo do dwóch tygodni urlopu, od lat 10 do 20 włącznie służby państwowej, do 3 tygodni urlopu, — wreszcie ponad lat 20 służby państwowej do 4 tygodni urlopu.

Pozatem do funkcjonarjuszów niższych stosuje się analogicznie postanowienia art. 43 ust. 3 i art. 44 i 45.

Art. 116.

Uposażenie funkcjonarjusza niższego normuje specjalna ustawa o uposażeniu.

Art. 117.

O ile w poszczególnych kategorjach funkcjonarjuszów niższych wprowadzony zostanie awans na posady służbowe, do których przywiązane są wyższe stopnie płacy, stosuje się przy awansie funkcjonarjuszów niższych analogicznie postanowienia art. 48 i 49.

Art. 118.

Powody wyliczone w art. 50 wstrzymują również przyznanie dodatku za wysługę lat, a w razie wprowadzenia awansu, również i awans.

Art. 119.

Funkcjonarjuszowi niższemu i jego najbliższej rodzinie zapewnia się opiekę lekarską i środki lecznicze w zakresie przewidzianym w osobnej ustawie.

Art. 120.

Postanowienia art. 52 o zaliczce na poczet uposażenia stosowane będą również do funkcjonarjuszów niższych.

Art. 121.

Funkcjonarjuszowi niższemu służy prawo do uposażenia emerytalnego, a wdowie i sierotom po nim—do zaopatrzenia wdowiego i sierocego na zasadach unormowanych w osobnej ustawie (ustawa emerytalna).

Art. 122.

Postanowienia art. 54 do 59 włącznie obejmują także funkcjonarjuszów niższych.

ROZDZIAŁ IV.

Zmiany w stosunku służbowym i rozwiązanie stosunku służbowego.

Art. 123.

Postanowienia art. 60 do 71 włącznie i 73 stosują się analogicznie do funkcjonarjuszów niższych.

ROZDZIAŁ V.

Postanowienia o odpowiedzialności służbowej.

Art. 124.

Przepisy zawarte w art. 74 do 97 ustawy i regulaminie dyscyplinarnym stosują się analogicznie do funkcjonarjuszów niższych.

TYTUŁ CZWARTY.

Przepisy przejściowe.

Art. 125.

Na przeciąg lat 5 od chwili wejścia w życie ustawy o służbie cywilnej zawiesza się postanowienia art. 13 ust. ostatni tej ustawy: zezwolenia na mianowania osób, nieposiadających przepisanego w tym art. poziomu wykształcenia na wszystkie urzędy od XII do VII stopnia służbowego udziela szef właściwej władzy centralnej, o ile chodzi o urzędy VII i VIII stopnia służbowego za zgodą Przezydenta Ministrów.

Art. 126.

Na przeciąg lat 3 od chwili wejścia w życie ustawy o służbie cywilnej zawiesza się postanowienia art. 40 tej ustawy powołany tak, że art. 114, o ile chodzi o osoby piastujące urzędy XI do IV stopnia służbowego, lub zajmujący posadę funkcjonarjuszów niższych, przewidziane w organizacji władz i urzędów państwowych lub mianowane w okresie powyższym na takie urzędy i posady,

Urzędnik i funkcjonarjusz niższy nabywa pełnię praw artykułami powyższemi zastrzeżonych dopiero wówczas, gdy otrzyma od władzy, która go mianowała, pismo ustalające go w służbie państwowej polskiej.

Ustalenia w służbie może władza uczynić zależnem od spełnienia przez urzędnika lub funkcjonarjusza niższego pewnych warunków, jako to: odbycie służby próbnej ukończenia specjalnych kursów, poddania się egzaminom praktycznym i t. p., które określi rozporządzenie Rady Ministrów na wniosek interesowanej władzy naczelnej.

O ile urzędnik nie posiada poziomu wykształcenia przepisanego art. 13 ustawy o służbie cywilnej, ustalenie go na zajmowanym urzędzie może nastąpić po zwolnieniu go od wykazania tego poziomu w sposób wskazany w ust. ostatnim cytowanego art. względnie art. 125.

Przed wydaniem funkcjonarjuszowi państwowemu pisma ustalającego należy zasięgnąć opinji właściwej komisji poradczej, ustanowionej w myśl art. 23.

Urzędników, sprawujących urzędy zaliczone do IV, V i VI stopnia służbowego, można ustalać jedynie za zgodą Prezydenta Ministrów.

O ile urzędnik lub funkcjonarjusz niższy nie został ustalony w ciągu lat dwóch od chwili wejścia w życie ustawy o służbie cywilnej, należy go zwolnić ze służby państwowej z zachowaniem nabytych praw do emerytury.

O ile nie nabył praw do emerytury, otrzymuje przy zwolnieniu odprawę w wysokości: za czas służby: do roku—jednarazowe wynagrodzenieie trzymiesięczne, od roku do lat trzech—półroczne, ponad trzy lata—dziewięciomiesięczne pełne uposażenie służbowe, które pobierał w chwili zwolnienia ze służby.

Prawo jednak do wynagrodzenia tego nie służy funkcjonarjuszowi państwowemu, o ile uprzedzono go o zamiarze zwolnienia go w terminie trzech, sześciu lub dziewięciu miesięcy w zależności od wyszczególnionych czasów służby okresów.

Art. 127.

Postanowienia regulaminu dyscyplinarnego stosuje się także do nieskończonych jeszcze ostatecznie postępowań dyscyplinarnych, a przy wznowieniu postępowania, również do spraw już zakończonych według postanowień innych przepisów dyscyplinarnych, obowiązujących przed wejściem w życie ustawy o służbie cywilnej na obszarach b. zaboru rosyjskiego, austrjackiego oraz b. dzielnicy pruskiej.

Art. 128.

Do czasu ustanowienia przy władzach drugiej instancji komisji dyscyplinarnych, przewidzianych w ustawie o służbie cywilnej, wszystkie sprawy dyscyplinarne w pierwszej instancji rozstryga wyższa, w drugiej zaś najwyższa komisja dyscyplinarna, w myśl § 1 regulaminu dyscyplinarnego.

Wyższa komisja dyscyplinarna jest właściwa w tym wypadku dla wszystkich funkcjonarjuszów państwowych właściwego zarządu państwowego bez względu na ich przeznaczenie służbowe.

Art. 129.

O ile w ustawie o służbie cywilnej powołano się na postępowania ustaw karnych (postępowania karnego), należy stosować aż do wprowadzenia jednolitych ustaw na całym obszarze Rzeczypospolitej przepisy dzielnicowych ustaw karnych (postępowania karnego).

Art. 130.

Wykonanie niniejszej ustawy powierza się Prezydentowi Ministrów i innym Ministrom we właściwym zakresie działania.

Art. 131.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z pierwszym dniem miesiąca po jej ogłoszeniu. Rada Ministrów może jednak w drodze rozporządzenia odroczyć ten termin na niektórych obszarach Rzeczypospolitej, najwyżej wszakże na trzy miesiące od terminu wyżej oznaczonego.

Z chwilą wejscia w życie ustawy niniejszej tracą moc dotychczas obowiązujące ustawy i przepisy, wydane w przedmiotach unormowanych tą ustawą.

Komentarze do projektu.

Projekt pragmatyki służbowej jest zlepkiem ustaw b. trzech zaborów, z wyjątkiem jednego oryginalnego pomysłu, lecz tak haniebnie wstecznego, iż nawet na tle ustaw z epoki św. przymierza wyróżniałby się jaskrawo cyniczną pogardą ludzkości.

Przyznać jednak należy, iż autor projektu jest konsekwentny, powybierał bowiem ze wszystkich ustaw tylko te, które zmierzają do zepchnięcia urzędnika-obywatela do poziomu heloty, bezmyślnego wykonawcy rozkazów klasy władców, obdarzonych przez Opatrzność zdolnością rządzenia i myślenia za wszystkich.

Art. 13.—Autor projektu „Ustawy o państwowej służbie cywilnej" dzieli funkcjonarjuszy na trzy kategorje, stosownie do posiadanego wykształcenia t. z. stwarza urzędy, do zajmowania których jest wymagany cenzus naukowy.

W ten sposób ignoruje w zupełności zdolności indywidualne i fachową, zdobytą wiedzę drogą długoletniej pracy zawodowej.

Usiłuje natomiast zabezpieczyć stanowiska jednostkom dyplomowanym (prawnikom) bez względu na ich zdolności i wydajność pracy, osłonić ich przed niebezpieczną konkurencją ludzi czynu i inicjatywy.

Zmowa biurokratów austrjackich, którzy zgodnie wyzyskują opanowane przez nich wszystkie wpływowe placówki w celu obrony twierdzy marazmu austryjackiego w urzędach polskich, ma obecnie zostać usankcjonowana ustawowo. Teraz na podstawie prawa nie będą się pytali wzorem Ameryki „co umiesz robić", lecz każą pokazać „oślą skórkę" z C-k. pieczęcią.

Zamiast jednolitego typu urzędnika mamy mieć odrębne grupy jak w Austrji, gdzie nieudolni biurokraci megalomani i autokraci dotąd krzewili miłe dla nich lokajstwo i protekcjonizm, dotąd odzwyczajali urzędników od myślenia, aż doprowadzili państwo do zguby.

Nie tak to w państwach zachodnich; tam nie płacą za dyplomy, lecz za wiedzę, która ma zastosowanie, która jest potrzebna do wykonywania pracy. To też nie widzą potrzeby hodować niedołęgów w opancerzonych kolcach, gdyż człowiek dzielny, o ile posiada ponadto wyższe wykształcenie, już przez to samo jest do walki życiowej lepiej uzbrojony i taki nie zginie.

Państwa zachodnie w tym kierunku okazały wiele praktyczności i zdrowego rozsądku. Nie za dyplomy płacą, ale za intelekt indywidualny. Tam jest wzajemna konkurencja pracy, tam wszyscy bez wyjątku stoją przy jednym warsztacie pracy bez względu na cenzus wykształcenia.

Art. 22.—W projekcie pragmatyki służebnej przedstawiona jest p. t. Komisja Doradcza z udziałem przedstawicieli funkcjonarju-

szów lub związku, do wydawania opinji o sprawach osobowych funkcjonarjuszów. Doszło jednak do naszej wiadomości, że Rada ministrów ustęp ten skreśliła, przez co dała dowód hołdowania szalonej jednosłowności i faworyzowaniu protekcjonizmu, a w zasadzie zaprzeczyła demokratyzacji Państwa.

Obowiązków nałożono na funkcjonarjusza państwowego tyle, że staje się on białym murzynem.

Nie zwalniają go z nich nawet wówczas gdy przestaje być czynnym.

Art. 35.—Godziny służbowe nie są ściśle określone, bo wakują do ciągłego pogotowia o powołaniu funkcjonarjuszy do pracy nawet wówczas kiedy uzyskał przepisany urlop.

Wymaga się od niego bezwzględnego posłuszeństwa wobec swej władzy przełożonej.

Art. 62 i 63.—Funkcjonarjusza państwowego można przenieść w stan nieczynny jeśli dla niego niema odpowiedniego urzędu. W stanie nieczynnym może pozostać w przeciągu dwóch lat z zatrzymaniem wszystkich poborów miesięcznych. Po upływie tego okresu władza przenosi go z urzędu na emeryturę,o ile nabył prawa do niej, gdyż w przeciwnym razie otrzymuje tylko odprawę.

Jak widać z powyższego artykułu znowu protegowana jest bezwględna jednostronność i umożliwia władzy do pozbycia się dla niej a względnie bezpośredniemu kierownikowi jednostki „niewygodnej".

Kary dyscyplinarne są wprost monstrualne, między innemi przewidziane jest odliczenie lat służby od roku do trzech, przeniesienie na urząd o jeden lub dwa stopnie niżej z pozbawieniem prawa awansu na przeciąg jednego roku do trzech. Doprawdy, że mimowolnie nasuwa się pytanie na czem wzorował się szanowny autor?

Takich drakońskich przepisów nie stosowało żadne z państw.

Czy słyszał kto o tem, by administracyjnie karano dwukrotnie, dalej czy można człowiekowi odbierać to, co jest jego bezpośrednio jedyną własnością, a pośrednio jego rodziny i odbierać mu lata już przesłużone?

Art. 42, 43 i 44.—Ale za to funkcjonarjusz ma prawo do tytułów, noszenia uniformu i korzystania z urlopu, o ile na to tok służby pozwoli.

Art. 52 i 53.—Może się zadłużyć. Korzysta z uposażenia emerytalnego dalej, ma prawo do płacenia wszelkiego rodzaju podatków.

W końcu funkcjonarjusz państwowy może brać datki od osób postronnych, o ile uzyska zgodę swej bezpośredniej władzy.

Tak wygląda ustawa z ogólnego punktu widzenia, którą Rząd obdarza funkcjonarjuszów państwowych w nagrodę za uchwalenie w sejmie ustawodawczym kary śmierci, za to, że są ofiarami rozpasanej hyeny paskarskiej.

Główny Zarząd Związku po otrzymaniu projektu Ustawy o państwowej służbie cywilnej zajął stanowisko wbrew przeciwne uchwale Zjazdu i postanowił za wszelką cenę dążyć do wyłączenia pracowników pocztowych z pod ogólnych przepisów dla urzędników państwowych. Projekt dzielenia na urzędy jest wprost nie do pomyślenia przy wykonywaniu czynności pocztowo telegraficznej.

Poczta, telegraf i telefon jako państwowe przedsiębiorstwo handlowo-przemysłowe nosi odrębny charakter służby od innych gałęzi administracji państwowej.

Wprawne wykonywanie tej „niedołężnej" poczty zależy tylko od wyszkolenia czysto fachowego. Wiemy z doświadczenia, że ciężkie i odpowiedzialne obowiązki wymagają odrębnego traktowania pracowników poczt, telegrafów i telefonów.

Służba pocztowa wymaga także ścisłego rygoru i dyscypliny, a przedewszystkiem punktualnego wykonywania obowiązków i dlatego pracownicy nigdy od tego uchylać się nie myślą, ale natomiast domagają się by wszystkie sprawy tyczące personelu pocztowego były rozstrzygane przy współudziale swych przedstawicieli.

Wobec tego, że projekt ustawy w najkrótszym czasie będzie przedmiotem obrad Sejmu wzywamy wszystkich kolegów, a w szczególności Zarządy Kół dyrekcyjnych i miejscowych do natychmiastowego rozpatrzenia i oświadczenia się co do przedstawionego projektu.

Zaznaczamy, że w najbliższej przyszłości prezydjum zarządu powoła Główny Zarząd Związku in corpore oraz ekspertów z pośród kolegów, którzy na postawie nadesłanych opinji i wskazówek opracuje ostateczny zarys przyszłej pragmatyki służbowej. W tym też celu pożądanem by było, by koledzy, którym dobro i przyszłość naszego związku leży na sercu zechcieli zgłaszać się dobrowolnie do Kół dyrekcyjnych i zaofiarowali swoje doświadczenie i wiedzę fachową do współpracy.

PROJEKT

Ustawy emerytalnej funkcjonarjuszów państwowych.

ROZDZIAŁ I.

Postanowienia wstępne.

Art. 1.

W celu zapewnienia funkcjonarjuszom państwowym utrzymania na starość lub w razie niezdolności do służby, wdowom zaś i sierotom po nich na wypadek śmierci ich żywiciela, ustanawia się państwowe zaopatrzenie emerytalne na zasadach, wyłuszczonych w ustawie niniejszej.

Art. 2.

Funkcjonarjuszami państwowymi w rozumieniu ustawy niniejszej są: urzędnicy i niżsi funkcjonarjusze państwowi, pracownicy kolei państwowych, wyżsi i niżsi funkcjonarjusze policji państwowej, profesorowie, wykładający i pomocnicy naukowi w państwowych szkołach akademickich, nauczyciele i dyrektorowie państwowych szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i preparand, wizytatorowie szkół, nauczyciele publicznych szkół powszechnych, inspektorowie szkolni i zastępcy inspektorów szkolnych, nauczyciele, dyrektorowie, instruktorowie państwowych szkół zawodowych oraz seminarjów dla nauczycieli szkół zawodowych tudzież sędziowie i prokuratorowie.

ROZDZIAŁ II.

Zaopatrzenie funkcjonarjuszów państwowych.

Art. 3.

Funkcjonarjusz państwowy mianowany na stałe zgodnie z przepisami ustawy o państwowej służbie cywilnej otrzymuje dożywotnie uposażenie emerytalne po upływie conajmniej dziesięciu lat służby państwowej, o ile z powodu trwałej niezdolności do dalszego pełnienia obowiązków służbowych, przechodzi na emeryturę.

Prawo to przysługuje funkcjonarjuszowi państwowemu już po pięciu latach służby państwowej, o ile stał się wcale niezdolny do pełnienia obowiązków służbowych z powodu choroby lub kalectwa nabytych bez rozmyślnej winy po wstąpieniu do służby państwowej.

Funkcjonarjuszowi państwowemu, który stał się niezdolny do służby wskutek paraliżu, utraty wzroku lub pomieszania zmysłów, nabytych bez rozmyślnej winy, dolicza się przy wymiarze uposażenia emerytalnego, w granicach art. 13 niniejszej ustawy, dziesięć lat do czasu służby podlegającego normalnemu zaliczeniu do wysługi emerytalnej.

Taki sam okres czasu dolicza się funkcjonarjuszowi państwowemu, który stał się niezdolny do służby wskutek nieszczęśliwego wypadku, doznanego z powodu lub w czasie pełnienia obowiązków służbowych.

Funkcjonarjuszowi państwowemu, który wskutek nieszczęśliwego wypadku utracił zdolność do jakiejkolwiek pracy zarobkowej może właściwa władza naczelna w porozumieniu z Ministrem Skarbu przyznać uposażenie emerytalne w wyższym od normalnego wymiarze, aż do pełnej wysokości uposażenia w służbie czynnej (art. 13), będącego podstawą do obliczenia uposażenia emerytalnego.

Praktykantów w takich samych wypadkach traktuje się narówni z funkcjonarjuszam państwowymi mianowanymi na stałe.

Art. 5.

Funkcjonarjusz państwowy, który przed uzyskaniem prawa do emerytury (art. 3, 4) opu-

szcza służbę nie z powodu wydalenia lub dobrowolnego wystąpienia ze służby, otrzymuje jednorazowe wynagrodzenie, które wynosi za czas służby od lat trzech do lat pięciu — jednoroczne, a za czas służby ponad pięć lat — dwuletnie ostatnie pobierane uposażenie w służbie czynnej (płaca zasadnicza ze wszystkiemi dodatkami, z wyjątkiem dodatków reprezentacyjnych, funkcyjnych i za kierownictwo).

Art. 6.

Przeniesienie na emeryturę następuje na prośbę funkcjonarjusza państwowego:

a) bez względu na wiek, jeżeli funkcjonarjusz państwowy z powodu ułomności cielesnej, albo z powodu upadku sił fizycznych, lub umysłowych stał się trwale niezdolny do służby;
b) bez względu na niezdolność do służby, gdy przekroczył sześćdziesiąty rok życia.

Art. 7.

Władza może funkcjonarjusza państwowego przenieść na emeryturę:

a) gdy funkcjonarjusz państwowy z powodu choroby dłużej niż rok nieprzerwanie nie pełnił służby;
b) gdy z powodów, podanych w art. 6 punkt. a, jest trwale niezdolny do prawidłowego pełnienia służby;
c) gdy przekroczył sześćdziesiąty rok życia i uzyskał prawo do pełnego uposażenia emerytalnego (art. 13);
d) o ile funkcjonarjusz państwowy, pozostający w stanie nieczynnym w przeciągu dwóch lat nie został powołany do służby czynnej.

Art. 8.

Przeniesienie funkcjonarjuszów państwowych na emeryturę zarządza ta władza, która powołana jest do przyznawania i asygnowania uposażenia funkcjonarjusza państwowego, z wyjątkiem urzędników stojących na czele władz bezpośrednio podległych władzom naczelnym, których przenosi na emeryturę ta ostatnia władza.

Art. 9.

Funkcjonarjusz państwowy ubiegający się o przeniesienie na emeryturę z powodów wymienionych w art. 6 punkt. a. poddany będzie zarządzeniom władzy służbowej i badaniu lekarza rządowego, w celu stwierdzenia przyczyny i stopnia niezdolności do służby. W wypadkach wątpliwych właściwa władza może poddać funkcjonarjusza państwowego ponownym badaniom lekarskim, również funkcjonarjusz państwowy ma prawo prosić o poddanie go ponownemu badaniu lekarskiemu o ile wynik pierwszego badania wypadnie dla niego niekorzystnie; odnośną prośbę powinien funkcjonarjusz państwowy wnieść w ciągu czternastu dni po zawiadomieniu go o wyniku pierwszego badania lekarskiego.

Przeciwko orzeczeniu odrzucającemu prośbę o przeniesienie na emeryturę służy funkcjonarjuszowi państwowemu prawo wniesienia w ciągu trzydziestu dni zażalenia do właściwej władzy naczelnej.

Art. 10.

O zamierzonem przeniesieniu funkcjonarjusza państwowego na emeryturę bez jego prośby należy w wypadkach przewidzianych art. 7 punkt a i b, zawiadomić funkcjonarjusza państwowego na piśmie z podaniem powodów i pouczeniem, że w ciągu czternastu dni wolno mu wnieść zarzuty, co do których należy w razie potrzeby wdrożyć dochodzenie.

O ile nie wniesiono zarzutów, należy postąpić w ten sposób, jak gdyby funkcjonarjusz państwowy sam prosił o przeniesienie na emeryturę.

Przeciwko orzeczeniu o przeniesieniu na emeryturę przysługuje funkcjonarjuszowi państwowemu, który wniósł w oznaczonym terminie zarzuty, w ciągu trzydziestu dni zażalenie do właściwej władzy naczelnej.

Art. 11.

Przeciwko nieprzyznaniu uposażenia emerytalnego, jak również ustaleniu wysokości uposażenia służy funkcjonarjuszowi państwowemu prawo wniesienia w ciągu trzydziestu dni zażalenia do właściwej władzy naczelnej.

Art. 12.

Bieg terminów, przewidzianych w artykułach 9, 10 i 11 rozpoczyna się z dniem następującym po dniu doręczenia zawiadomienia lub orzeczenia.

Art. 13.

Podstawą do wymierzenia uposażenia emerytalnego jest płaca zasadnicza wraz z dodatkami za wysługę lat (starszeństwem, za trzechlecia) i za studja wyższe.

Uposażenie emerytalne niższych funkcjonarjuszów państwowych, niższych funkcjonarjuszów policji państwowej i pracowników kolejowych, pobierających uposażenie od 10 do 15 stopnia płacy włącznie, wynosi po ukończeniu dziesięciu lat służby czterdzieści procent (40%) wzrasta za każdy następny rok służby o dwa procent (2%), w żadnym jednak razie nie może przenosić stu procent (100%) uposażenia w służbie czynnej służącego za podstawę do wymiaru uposażenia emerytalnego.

Dla pozostałych funkcjonarjuszów państwowych uposażenie emerytalne wynosi po ukończeniu dziesięciu lat służby czterdzieści procent (40%), wzrasta za każdy następny rok służby o dwa całe i cztery dziesiąte procent (2,4%), w żadnym jednak razie nie może przenosić stu procent (100%) uposażenia służby czynnej, służącego za podstawę do wymiaru uposażenia emerytalnego.

Art. 14.

Czas służby podlegający normalnemu zaliczeniu do wysługi emerytalnej liczy się od dnia rozpoczęcia służby w danym dziale zarządu państwowego.

Do tego czasu zalicza się nadto:

a) czas służby spędzony w innym dziale zarządu państwowego;
b) czas przebyty w stanie nieczynnym;
c) czas czynnej służby w wojsku polskiem, o ile urzędnik nie spełniał jej równocześnie z państwową służbą cywilną;
d) czas spędzony w charakterze państwowego pracownika kontraktowego;
e) czas spędzony w służbie samorządowej.

Przy ostatecznem obliczaniu lat wysługi emerytalnej nie uwzględnia się części roku do sześciu miesięcy włącznie, natomiast okres przekraczający czas sześciu miesięcy liczy się jako pełny rok.

Art. 15.

Czasu służby spędzonego przed ukończeniem osiemnastu lat życia — nie zalicza się do wysługi emerytalnej.

Art. 16.

Prawo do pobierania uposażenia emerytalnego rozpoczyna się od pierwszego dnia miesiąca następującego po zarządzeniu wstrzymania wypłaty uposażenia w służbie czynnej.

Uposażenie emerytalne płatne jest w równych miesięcznych ratach zgóry.

Art. 17.

Prawo do pobierania uposażenia emerytalnego gaśnie w razie śmierci emeryta a nadto:

a) gdy emeryt przeniesiony na emeryturę w myśl art. 6 punkt a. i art. 7 punkt a. odmówi przyjęcia ofiarowanej mu ponownie posady państwowej równego albo wyższego stopnia służbowego (stopnia płacy), mimo urzędownie skonstatowanego powrotu zdolności do pełnienia obowiązków służbowych.
b) gdy emeryt został prawomocnie skazany za czyn karygodny, a skazanie pociąga za sobą utratę zdolności do piastowania urzędu publicznego, względnie prawa do uposażenia emerytalnego.

Art. 18.

Prawo do uposażenia emerytalnego zawiesza się w wypadkach:

a) otrzymanie przez emeryta za jego zgodą ponownie jakiegokolwiek stanowiska w służbie państwowej lub samorządowej, do którego przywiązane jest stałe roczne uposażenie, na czas pobierania tego uposażenia.
b) przebywanie bez zezwolenia Ministra Skarbu dłużej, niż rok poza granicami państwa, na czas takiego pobytu zagranicą;
c) utraty obywatelstwa polskiego, — do chwili ponownego odzyskania tego obywatelstwa.

Art. 19.

Do emeryta, powołanego do czynnej służby wojskowej, stosować należy analogicznie postanowienia artykłuów 5, 6, 7 ustawy z dnia 11/7. 1919 r. (Dz. P. P. Nr. 59/19 poz. 357) z tą różnicą, że emerytowi nie służy prawo do specjalnych dodatków z tytułu stosunków rodzinnych.

ROZDZIAŁ III.

Zaopatrzenie wdów i sierot.

Art. 20.

Wdowy, tudzież pozostałe po funkcjonarjuszach państwowych dzieci ślubne i uprawnione otrzymują pensje wdowie i sieroce według norm podanych w następnych artykułach, o ile funkcjonarjusz państwowy w chwili śmierci pobierał uposażenie emerytalne lub miał prawo do niego.

Art. 21.

Pensja wdowia po funkcjonarjuszach państwowych wynosi pięćdziesiąt procent (50%) kwoty tego uposażenia emerytalnego, które zmarły funkcjonarjusz pobierał, lub też tego, do którego miałby prawo w chwili śmierci według zasad ustawy niniejszej.

Art. 22.

Prawo do zaopatrzenia sierocego nabywa się po ojcu.

Zaopatrzenie to wynosi:

a) dla każdego dziecka, którego matka żyje i w chwili śmierci funkcjonarjusza państwowego miała prawo do pensji wdowiej jedną piątą część pensji wdowiej;

b) dla każdego dziecka, którego matka już nie żyje lub też w chwili śmierci męża nie miała prawa do pensji wdowiej, albo też później to prawo utraciła, jedno trzecią część pensji wdowiej. O ile matka nie pobiera pensji wdowiej z powodu zajmowania stanowiska w służbie państwowej (art. 33 punkt c) to sierotom służy prawo do zaopatrzenia według postanowień punktu a, artykulu niniejszego.

Art. 23.

Prawo do zaopatrzenia sierocego może być również nabyte po matce, jednak tylko w następujących wypadkach.

a) gdy zaopatrzenie nabyte po ojcu jest niższe od zaopatrzenia, jakieby służyło sierocie po matce;

b) gdy sieroty nie mają po ojcu żadnego zaopatrzenia z funduszów publicznych;

c) gdy ojciec żyje, lecz niezdolny do pracy i nie może zapewnić dzieciom utrzymania.

Zaopatrzenie po matce wynosi jedną szóstą część jej uposażenia emerytalnego.

W wypadkach przewidzianych w punkcie a, prawo do zaopatrzenia sierocego po ojcu gaśnie.

Art. 24.

Suma zaopatrzenia sierocego bez względu na ilość dzieci nie może ani sama, ani łącznie z pensją wdowią przekraczać wysokości uposażenia emerytalnego, które zmarły funkcjonarjusz państwowy faktycznie pobierał lub do którego miałby prawo w chwili śmierci.

Art. 25.

O ile funkcjonarjusz państwowy zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku, któremu uległ z powodu lub w czasie pełnienia obowiązków służbowych oblicza się wysokość pensji wdowie i sieroce według art. 21 i 22 przy zastosowaniu postanowień art. 4 ust. 2., a w razie okoliczności zasługujących na szczególniejsze uwzględnienie, przy zastosowaniu art. 4 ustęp 3.

Art. 26.

Pensje wdowie i sieroce przyznaje i wymierza władza, powołana do wymierzania uposażenia emerytalnego (art. 8) w porozumieniu z równorzędną władzą skarbową, która zarządza następnie wypłatę pensji wdowiej i sierocej.

Art. 27.

Postanowienia artykułów 11 i 12 mają analogiczne zastosowanie również do wdów i sierot po funkcjonarjuszach państwowych.

Art. 28.

Wdowa nie ma prawa do pensji:

a) jeżeli małżeństwo zostało zawarte przez emeryta,

b) jeżeli małżonkowie na zasadzie orzeczenia sądowego nie żyli we wspólności małżeńskiej, a rozdział wspólności nastąpił wyłącznie z ustalonej w tem orzeczeniu winy żony.

Dzieci, pozotałe z małżeństwa zawartego przez emeryta nie mają prawa do zaopatrzenia sierocego.

Art. 29.

Prawo do otrzymywania pensji wdowiej i sierocej rozpoczyna się z pierwszym dniem miesiąca następującego po tym miesiącu, za który zmarły funkcjonarjusz państwowy (emeryt) pobrał ostatnie należne mu uposażenie w służbie czynnej (uposażenie emerytalne); dla sierot, które przyszły na świat po tym terminie, od pierwszego dnia miesiąca, w którym się urodziły.

O ile żądania przyznania pensji wdowiej lub sierocej nie zostało zgłoszone w ciągu jednego roku od dnia śmierci męża, względnie ojca lub matki należy przyznać pensję wdowią lub sierocą od pierwszego dnia miesiąca, następującego po dniu zgłoszenia się osób uprawnionych.

W wypadkach wyjątkowych właściwa władza naczelna w porozumieniu z Ministrem Skarbu może przyznać pensję wdowią i sierocą od terminu ustalonego w ustępie pierwszym niniejszego artykułu, jeżeli osoby uprawnione wykażą, iż zaszły ważne okoliczności, które uniemożliwiły im wcześniejsze zgłoszenie żądania o zaopatrzenie.

Art. 30.

Pensje wdowie i zaopatrzenia sieroce płatne są z góry w równych ratach miesięcznych.

Art. 31.

W razie ponownego zamążpójścia wdowa o ile nie zastrzega sobie prawa do przyznanej jej pensji na wypadek powtórnego owdowienia otrzymuje jednorazowy zasiłek w wysokości trzyletniej pensji wdowiej.

Gdy wdowa nabędzie prawo do pensji z ponownego małżeństwa, otrzymuje w razie powtórnego owdowienia, o ile zgłosiła zastrzeżenie przewidziane w ustępie pierwszym tego artykułu, tę pensję wdowią, która jest wyższa, — a o ile otrzymała zasiłek, pensję wdowią przysługującą z tytułu ponownego małżeństwa.

Art. 32.

Prawo do pensji wdowiej, względnie sierocej gaśnie:

a) w razie śmierci wdowy lub sieroty po upływie tego miesiąca, w którym śmierć nastąpiła,

b) w razie ukończenią przez sierotę osiemnastego roku życia lub też wcześniejszego zawarcia związku małżeńskiego.

W razie odbywania studjów w zakładach naukowych, zaopatrzenie sieroce wypłaca się z powyższemi zastrzeżeniami do ukończenia dwudziestu czterech lat.

W wyjątkowych, na szczególne uwzględnienie zasługujących wypadkach, właściwa władza naczelna może w porozumieniu z Ministrem Skarbu zezwolić na dalsze pobieranie zaopatrzenia sierocego także po ukończeniu osiemnastu lat życia.

Art. 33.

Prawo do pobierania pensji wdowiej lub sierocej zawiesza się w wypadkach:

a) przebywania bez zezwolenia Ministra Skarbu dłużej niż rok poza granicami państwa, na czas takiego pobytu zagranicą;

b) utraty obywatelstwa polskiego do chwili ponownego odzyskania;

c) zajmowania jakiegokolwiek stanowiska w służbie państwowej lub samorządowej, do którego przywiązane jest stałe roczne uposażenie na czas pobierania tego uposażenia.

Art. 34.

Wdowa po funkcjonarjuszu państwowym, która z tytułu zajmowania stanowiska w służ-

bie państwowej nabyła praw emerytalnych, ma prawo wyboru między pobieraniem albo uposażenia emerytalnego, albo pensji wdowiej.

Art. 35.

Wdowa po funkcjonarjuszu państwowym, który zmarł w czynnej służbie przed uzyskaniem prawa do emerytury, otrzymuje, o ile sama nie jest funkcjonarjuszem państwowym, względnie nie pobiera emerytury, jednorazowy zasiłek w wysokości połowy kwoty rocznej uposażenia w służbie czynnej, pobieranego ostatnio przez zmarłego.

Pełne sieroty w wieku poniżej osiemnastu lat otrzymują zasiłek w tej samej wysokości po ojcu albo po matce, o ile ci nie nabyli prawa do emerytury.

Taki sam zasiłek należy przyznać sierocie w wypadku określonym w art. 32 ustęp przedostatni, a można przyznać w wypadkach określonych w ustępie ostatnim cytowanego artykułu.

Art. 36.

Wdowie po funkcjonarjuszu państwowym, zmarłym w czynnej służbie albo na emeryturze, należy się niezależnie od zaopatrzenia, przewidzianego w artykułach 20, 21 i 29, pośmiertne w wysokości trzymiesięcznego pełnego uposażenia w służbie czynnej lub na emeryturze, pobieranego ostatnio przez zmarłego.

Pośmiertne w tej samej wysokości należy się ślubnym i uprawnionym dzieciom, o ile matka w chwili śmierci ojca nie żyła z nim w wspólności małżeńskiej lub wcześniej zmarła.

Pod tymi samymi warunkami przyznaje się pośmiertne wdowcowi, względnie ślubnym i uprawnionym dzieciom po funkcjonarjuszu — kobiecie.

W braku wyżej wymienionych członków rodziny może być pośmiertne w tej samej wysokości przyznane również dalszym krewnym lub też innym osobom na pokrycie kosztów leczenia i pogrzebu, o ile zmarły nie zostawił ostatecznego ruchomego lub nieruchomego majątku.

Art. 37.

Uposażenie emerytalne, zaopatrzenie wdowie i sieroce przyznaje się i oblicza na podstawie dat zawartych w wykazie stanu służby.

O ile funkcjonarjusz państwowy, względnie wdowa po nim, i sieroty roszczą sobie prawo do uposażenia emerytalnego lub zaopatrzenia wdowiego i sierocego, wyższego aniżeli wynika to z dat zawartych w wykazie stanu służby — mają udowodnić żądanie stosownymi dokumentami.

Funkcjonarjusz państwowy, jak i wdowa i sieroty po nim otrzymują wyższe uposażenie emerytalne, względnie zaopatrzenie wdowie i sieroce z chwilą zgłoszenia i wykazania tego prawa.

Za czas, nieobjęty obliczeniem z powodu wadliwego lub nieprawdziwego wpisu do wykazu stanu służby — wdowa i sieroty otrzymują różnicę zawsze, funkcjonarjusz zaś państwowy w tym wypadku, gdy nie ponosi winy wadliwego lub nieprawdziwego wpisu.

Art. 38.

Emeryt, tudzież wdowy i sieroty po funkcjonarjuszach i emerytach państwowych nie opłacają od uposażenia emerytalnego i zaopatrzenia wdowiego i sierocego jak również od wszystkich innych świadczeń ze strony państwa, wypływających z postanowień ustawy niniejszej — żadnych opłat i podatków państwowych i samorządowych.

Art. 39.

Uposażenie emerytalne tudzież pensja wdowia i sieroca nie ulega zapowiedzeniu i zajęciu sądowemu, ani też zajęciu administracyjnemu.

ROZDZIAŁ IV.

Przepisy przechodnie.

Art. 40.

Funkcjonarjuszom, którzy przed wstąpieniem do służby państwowej polskiej, pozostawali w służbie jednego z byłych państw zaborczych i przechodzą na emeryturę po przesłużeniu conajmniej pięciu lat w służbie państwowej polskiej, zalicza się do wysługi emerytalnej pełną ilość lat służby w państwie zaborczem, podlegających zaliczeniu według przepisów emerytalnych odnośnego państwa, tu-

dzież lata służby państwowej polskiej. Uposażenie emerytalne wymierza się według zasad ustawy niniejszej, biorąc za podstawę ostatnio pobierane uposażenie w służbie czynnej (art. 13).

Art. 41.

Funkcjonarjuszom, którzy przed wstąpieniem do służby państwowej polskiej pozostawali w służbie jednego z byłych państw zaborczych i przechodzą na emeryturę (art. 6 i 7) przed upływem pięciu lat w służbie państwowej polskiej, przyznaje się uposażenie emerytalne przy zaliczeniu lat służby państwowej w sposób wskazany w art. 14, jednak w wysokości siedemdziesięciu procent (70%) tej kwoty, któraby się im należała tytułem uposażenia emerytalnego w myśl zasad powołanego artykułu.

Art. 42.

Emerytowani funkcjonarjusze byłych państw zaborczych, otrzymują — o ile posiadają obywatelstwo polskie—uposażenie emerytalne ze Skarbu w wysokości pięćdziesięciu procent (50%) tego uposażenia emerytalnego, które należałoby się im według zasad ustawy niniejszej od uposażenia w służbie czynnej, przywiązanego do tego stopnia służbowego, względnie stopnia płacy, któremu cyfrowo odpowiada dla byłych urzędników rosyjskich i niemieckich klasa płacy, względnie stanowiska zajmowanego ostatnio przez funkcjonarjusza, a dla byłych urzędników austrjackich klasa ostatnio nadanej rangi.

Tak wymierzone uposażenie emerytalne nie może być niższe od przyznanego na zasadzie ustaw właściwego państwa zaborczego, pełnego uposażenia emerytalnego łącznie z dodatkami, przyznanymi przez Państwo Polskie.

Art. 43.

Funkcjonarjuszom państwowym, którym na zasadzie postanowień ustaw o uposażeniu z dnia 13 lipca 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 429 do 436) zaliczono czas służby samorządowej lub pracy zawodowej do wysługi lat, podatku za trzechlecia, zalicza się czas tej służby lub pracy do wysługi emerytalnej w tej samej wysokości, co do wysługi lat (dodatku starszeństwa, dodatku za trzechlecia).

O ile zaliczenie służby samorządowej lub pracy zawodowej w pełnej liczbie lat wykazanych nie nastąpiło jedynie z powodu, że czas tej służby lub pracy przekraczał lat dwadzieścia, względnie dwadzieścia jeden, komisje weryfikacyjne — dla sędziów i prokuratorów Minister Sprawiedliwości — będą mogły zaliczyć resztę wykazanych lat w całości lub części, w ilości jednak nieprzekraczającej ogółem lat trzydziestu.

O ile funkcjonarjusze ci byli członkami kas emerytalnych lub innych kas zaopatrzenia, będą mogli korzystać z praw emerytalnych na mocy niniejszej ustawy jedynie pod warunkiem poprzedniego ustąpienia na rzecz Skarbu praw służących im do tych kas—a o ile prawa te już w części lub w całości zrealizowali, pod warunkiem zobowiązania się ponadto do spłaty kwot, pobranych z tych kas.

Art. 44.

Wdowy i sieroty po emerytach byłych państw zaborczych, którzy zmarli przed wejściem w życie ustawy niniejszej, otrzymują, o ile posiadają obywatelstwo polskie, pensję wdowią lub sierocą na zasadzie art. 20 i następnych ustawy niniejszej. Za podstawę wymiaru pensji wdowiej i sierocej służy ta kwota, którąby otrzymał mąż, względnie ojciec tytułem uposażenia emerytalnego w myśl art. 42 ustawy niniejszej. Tak wymierzona pensja wdowia, względnie sieroca nie mogą być niższe od przyznanego już na zasadzie ustaw właściwego państwa zaborczego pełnego zaopatrzenia wdowiego lub sierocego, łącznie z dodatkami przyznanymi przez Państwo Polskie.

Art. 45.

Wdowom i sierotom po funkcjonarjuszach, którzy ze służby na ziemiach polskich w byłych państwach zaborczych przeszli do służby w Państwie Polskiem i zmarli przed upływem lat pięciu, wymierza się pensję wdowią, względnie sierocą według norm art. 20 i następnych ustawy niniejszej od tej kwoty, którąby się

zmarłemu należała tytułem uposażenia emerytalnego po wysłużeniu pełnych pięciu lat w służbie państwowej polskiej (art. 40).

Art. 46.

Wdowy i sieroty po innych funkcjonarjuszach i emerytach Państwa Polskiego, zmarłych przed wejściem w życie ustawy niniejszej, otrzymują pensję wdowią, względnie sierocą według norm. art. 20 i następnych niniejszej ustawy od uposażenia emerytalnego, które należałoby się zmarłemu, gdyby zmarł po wejściu w życie ustawy niniejszej.

Art. 47.

Na czas pobierania przez funkcjonarjuszów państwowych w służbie czynnej dodatku drożyźnianego, przyznaje się dodatek drożyźniany również emerytom, tudzież wdowom i sierotom po funkcjonarjuszach państwowych i emerytach.

Do dodatku drożyźnianego nie mają jednak prawa emeryci, wdowy i sieroty wymienione w art. 42 i 44 ustawy niniejszej.

Dodatek drożyźniany wymierza się:

a) emerytom według norm. art. 13 ustęp 1 od każdoczesnego przypadającego na dany stopień służbowy dodatku drożyźnianego najniższej klasy miejscowości, dla samotnych funkcjonarjuszów (służbie czynnej).

b) wdowom w wysokości pięćdziesięciu procent (50%) dodatku drożyźnianego, przypadającego na emeryturę zmarłego męża,

c) sierotom w wysokości $^1/_3$ względnie $^1/_5$ lub $^1/_6$ (artykuły 22 i 23) dodatku drożyźnianego przypadającego matce.

Art. 48.

Postanowienia art. 17, 18, 19, 31, 32, 33 niniejszej ustawy mają analogiczne zastosowanie do emerytów, względnie do wdów i sierot po urzędnikach i emerytach byłych państw zaborczych.

Art. 49.

Wdowom i sierotom po emerytach byłych państw zaborczych należy się pośmiertne w wysokości trzy miesięcznej emerytury zmarłego

Dalsze postanowienia art. 36 ustawy stosuje się w tym wypadku analogicznie.

Art. 50.

Wykonanie niniejszej ustawy powierza się Prezydentowi Ministrów i Ministrowi Skarbu oraz innym Ministrom we właściwym każdemu z nich zakresie działania.

Art. 51.

Ustawa niniejsza w chodzi w życie z pierwszym dniem miesiąca naatępującego po jej ogłoszeniu.

Z chwilą wejścia w życie ustawy niniejszej tracą moc dotychczas obowiązujące ustawy i przepisy wydane w przedmiotach unormowanych tą ustawą.

Rada Ministrów może jednak w drodze rozporządzenia odroczyć termin wejścia niniejszej ustawy w życie na niektórych obszarach Rzeczypospolitej nie dalej jednak jak na trzy miesiące od terminu wskazanego w ustępie pierwszym tego artykułu.

Delegacja Prezydjum Z. gł. Zw. pracowników P. T. i T. u p. Ministra Skarbu.

Dnia 10 grudnia udała się Delegacja Z. Gł. Związku do p. Ministra Skarbu, przedstawiając Mu memorjał w sprawie powiększenia mnożnika do 300 od 1 grudnia i wyjednania jednorazowego zasiłku w wysokości miesięcznej płacy wraz z wszystkiemi dodatkami.

Memorjał został umotywowany szalonym wzrostem drożyzny, która już od 1 listopada wzniosła się do niebywałych cen i niskim uposażeniem pracowników pocztowych nawet w stosunku do robotników niewykwalifikowanych.

Delegacja w skład której wchodzili Prezes Wieliński i sekretarzy Kurek i Mucharski — p. Minister Steczkowski przyjął bardzo życzliwie — obiecując swoje poparcie na Radzie Ministrów.

Przy tej sposobności wywiązała się dyskusja na tle ogólno gospodarczem i administracyjnem.

Żegnając Delegację wyraził p. Minister swoje zadowolenie ze sposobności poznania przedstawicieli tak poważnej Organizacji jaką jest Związek pracowników P. T. i T.

Strajk pocztowców.

Pod wpływem zupełnego wyczerpania materjalnego 11-go stycznia r. b. wybuchł częściowy strajk w Warszawie, który ogarnął także Kraków, Łódź, Kielce i inne miejscowości.

Zarząd Główny Związku niejednokrotnie uprzedzał czynniki rządowe jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, że jeżeli nie zostaną zrealizowane minimalne postulaty, umożliwiające egzystencję personelowi, to może nastąpić przerwanie pracy.

Aczkolwiek Rząd wszystkich postulatów nie uwzględnił, w szczególności nie zgodził się na mnożnik 500, personel po otrzymaniu zapewnienia od Pana Ministra Poczt i Telegrafów, że zostanie wypłacona bezzwrotna zapomoga tym funkcjonarjuszom stopni i kategorji którzy z racji przesunięcia lub awansu nie otrzymają różnicy w styczniu, że zostaną zrealizowane w szerokiej mierze awansy urzędowe, które prawie od dwóch lat zostały wstrzymane i że nastąpi niezwłocznie wcielenie wszystkich niższych pracowników do 9 stopni płacy—strajku zaniechał, przyjmując pod uwagę nadzwyczaj ciężkie położenie państwa.

Warszawa, dnia 17 grudnia 1920 r.

Do Komisji Komunikacyjnej Sejmu Ustaw. Rzecz. pol.

Do Prezydenta Ministrów.

Do Ministra Skarbu.

Do Ministra Poczt i Telegrafów.

Z wystawionych przez Zarząd Główny Związku w memorjałach do Pana Ministra Skarbu i Pana Ministra Poczt i Telegrafów postulatów, Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 16 b. m. uwzględniła tylko podwyższenie mnożnika na 300, natomiast wypłacenie przed świętami Bożego Narodzenia jednomiesięcznej pensji odrzuciła.

Wskutek wytworzonej sytuacji ogół pracowników, znajdujący się w najskrajniejszej nędzy, zawiedziony w swoich minimalnych oczekiwaniach jest w najwyższym stopniu podrażniony.

Zarząd Główny Związku uważa za swój obowiązek zwrócić na to uwagę Sejmu i Rządu, prosząc jednocześnie o powtórne natychmiastowe rozpatrzenie sprawy wypłaty pracownikom jednomiesięcznej pensji tytułem zapomogi, w przeciwnym bowiem razie, Zarząd Główny Związku składa z siebie wszelką odpowiedzialność za wynikłe następstwa.

W końcu mam zaszczyt nadmienić, że na wiecu pracowników miasta Warszawy w dniu 16 b. m. zapadły uchwały, aby zapomogi przedświąteczne były wypłacone w wysokości od 5,000 do 8,000 marek dla każdego pracownika stosownie do stanu rodzinnego, oraz o podwyższenie od 1 stycznia roku 1921 płacy, w takim stosunku, aby minimum wynosiło 7500 marek.

Rezolucja uchwalona na posiedzeniu Zarządu Głównego Związku wraz z delegatami z telegrafu m. Warszawy w dniu 16 b. m.

Ze względu na niemożność uzyskania zapomogi bezzwrotnej przed świętami Bożego Narodzenia, zebrani, idąc na wszelkie możliwe ustępstwa, zgadzają się by Rząd przyszedł z pomocą pracownikom w następującej formie:

1) do 20 grudnia 12 godz. zostanie wydane zarządzenie o wypłacenie całemu personelowi pensji za styczeń i różnicy dodatku drożyźnianego za grudzień.

2) pracownikom zostaną od 1-go stycznia 1921 r. podniesione płace do norm odpowiadających wzrostowi drożyzny.

3) w styczniu zostanie zrealizowane przesunięcie niższych funkcjonarjuszów do wszystkich 9 stopni płacy.

4) w styczniu zostanie uskutecznione przeszeregowanie urzędników do wyższych stopni służbowych.

5) w styczniu zostaną unormowane płace pracownikom dziennym (urzędnikom kontraktowym, posługaczkom) i gońcom.

Rezolucja niniejsza została uchwalona na skutek niemożliwości przeprowadzenia zapomogi wskutek rozwiązania Sejmu.

Rezolucja:

Ogólne zebranie Członków Zarządów wszystkich Kół Lokalnych Warszawy przy

udziale delegatów Koła Łódzkiego na posiedzeniu dn. 4/I 1921 r. uchwaliło:

1) Ustalenie mnożnika 500 na miesiąc styczeń, gdyż tylko ten mnożnik da możność egzystencji pracownikom przy obecnym wzroście cen na artykuły pierwszej potrzeby. Różnica, przypadająca po wprowadzeniu mnożnika, winna być wypłacona najdalej 15 stycznia 1921 r.

2) Ponieważ powiększenie do 500 mnożnika nie zabezpiecza pod względem materjalnym niższej służby — niezbędne jest przeniesienie masowe, a nie indywidualne przed 15 stycznia niższych pracowników do wyczerpania wszystkich 9 stopni płacy na zasadach dotychczasowej kategoryzacji.

3) Pracownicy kontraktowi i dyetarjusze winni być opłacani na równi z urzędnikami XII stopnia służby.

4) Niniejsza uchwała całkowicie popiera uchwałę Telegrafu z dn. 20/XII—1920 r.

5) Niniejsze żądania uważamy za ultymatywne i nie przyjęcie ich do dnia 11 stycznia godz. 12 w południe wywoła przerwanie pracy przez Pracowników.

Na oryginale podpisano
Przewodniczący m. p. Zygmunt Frączkowski.
Sekretarz m. p. Jarocki.
Za zgodność z oryginałem A. Mucharski.

Mnożnik 500 nie został przez Radę Ministrów uwzględniony. Pan Minister Poczt i Telegrafów przy pertraktacjach zgodził się jedynie na wypłacenie zapomóg tym pracownikom niższych stopni służbowych, którzy z tytułu awansu lub przesunięcia nie otrzymają różnicy poborów. Rada Ministrów przez usta Pana Ministra Poczt i Tel. oświadczyła, że Rząd nie jest w możności dać mnożnik 500, gdyż położenie gospodarcze Państwa na to nie pozwala.

Rezolucja ta przy niżej podanych pismach została doręczona Panu Prezydentowi Ministrów i Panu Ministrowi Poczt i Telegrafów.

Do Pana Prezydenta Ministrów.

Załączając uchwaloną na konferencji Kół Warszawskich rezolucję Zarząd Główny Związku ma zaszczyt oświadczyć, że ze wszystkich stron kraju napływają do Zarządu żale, że w dzisiejszym stanie materjalnego zabezpieczenia pracownicy poczty, telegrafu i telefonu dłużej wytrwać nie mogą. Wobec tego Zarząd Główny Związku najuprzejmiej prosi Pana Prezydenta o życzliwe poparcie zawartych w rezolucji postulatów i przedstawienia ich Radzie Ministrów.

Prezes (—) Jan Wieliński.
Sekretarz (—) Antoni Mucharski.

Prezydent Ministrów Witos, przyjmując deegację w osobach prezesa Wielińskiego; sekretarzy: Mucharskiego i Kurka; członków Zarządu Głównego Niedziałka, oznajmił, że Rząd co będzie możliwe uczyni, nie może jednak przesądzić czy wszystkie postulaty podane w rezolucji będą uwzględnione. Prezydent Ministrów zwrócił delegacji uwagę na nadzwyczaj ciężkie położenie Państwa i wskazał, że Rząd w drodze zaopatrzenia pracowników w artykuły pierwszej potrzeby widzi lepszą drogę pomocy, jak przez wypłacanie większej ilości marek. Niestety transport kolejowy szwankuje; kupione w Rumunji i w Ameryce zboże nie może być terminowo do miast dostarczone.

Prezydent Ministrów prosił delegację zwrócić wszystkim pracownikom na to uwagę.

Do Pana Ministra Poczt i Telegrafów.

Zarząd Główny Związku ma zaszczyt przedłożyć Panu Ministrowi do wiadomości rezolucję uchwaloną na konferencji w dniu 4/I—1921 r. wszystkich kół warszawskich Związku pracowników poczty, telegrafu i telefonu przy udziale delegatów z miasta Łodzi.

Jednocześnie Zarząd Główny Związku uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę Pana Ministra na fakt, że z powodu nadzwyczaj ciężkiego materjalnego położenia ogół pracowników jest nadzwyczaj rozgoryczony.

w. z. Prezes (—) Baranowski.
Sekretarz (—) Mucharski.

Z PIŚMIENNICTWA.

Z początkiem listopada wyszedł w Krakowie pierwszy numer „Pocztowca", miesięcznika zawodowego, społecznego i ekonomicznego pracowników poczt. Aczkolwiek mielibyśmy pewne zastrzeżenia co do celowości wydawania drugiego czasopisma pocztowego, gdy organ Zarządu Głównego, jak sam „Pocztowiec" nadmienia „z powodu niedomagań finansowych stał się bardziej aniżeli nieperjodycznym", aczkolwiek „Pocztowiec" zdradza tendencje do konserwowania różnic dzielnicowych, nawołując do czynu wyłącznie Małopolan, jednak chętnie powitalibyśmy powstające czasopismo..., gdyby nie kompromitowało ono pocztowców Takie czasopismo, na jakie zdobył się Wydawca, może łużyć za wzór, jak czasopism wydawać nie należy a większość artykułów tegoż,—jakie grafomańskie majaczenia kwalifikują się do kosza. Rozpatrzmy np. odezwę komitetu redakcyjnego. Autorzy, żądni wyrażania publicznie swych cierpień, doprowadzeni zostali wskutek braku czasopisma „do coraz gwałtowniejszych wachnień (sic!) psychicznych". Że wachnienia te są niestety natury poważnej, dowodzą towarzyszące im objawy patologiczne, jakoto: „brak tchu", „rwanie się krzyku z gardzieli, który jednak nie może się wyszarpać (sic) nazewnątrz", wreszcie dochodzi do utraty głosu. Dalsze studja rozwoju choroby są jeszcze bardziej alarmujące: oto chorzy poczynają się szamotać i wykonywać „ruchy coraz mniej skoordynowane", (niebezpieczne dla otoczenia!), aż ostatecznie stają się paralitykami, lecz wtedy, o dziwo, odzyskują głos, dostają bowiem do dyspozycji trybunę mówcy wiecowego. Sądzimy, iż przebieg choroby nerwowej ujawniającej się epidemicznie mógłby zainteresować sfery lekarskie z tego też względu należałoby go opisać w fachowym czasopiśmie psychjatrycznym, dla pocztowców natomiast „we Wolnej Polsce" byłaby pożądańsza wiadomość, iż chorzy mogą spodziewać się oprócz powrotu do głosu również i—do pełni władz umysłowych. Mamy nadzieję znaleźć stopniowe tego oznaki w drugim i następnych numerach „Pocztowca".—Następny artykuł p. t. „Ojczyzna" jest prototypem powtarzanych do znudzenia wiecowych melodeklamacji autora na tematy Białego Orła i podziwu narodów dla Polski.—Niebezpieczna to rzecz, ten druk! Przy szybkim wypowiadaniu stereotypowego speech'u giną w powodzi karmelkowych frazesów takie kwiatki jak „bezdymne kominy fabryczne, z których maszyny złupiła ręka zaborcy", jak ten krzyżak, co to rzucił się na nas z zachodu... z bronią u nogi—i czekał, lub jak te „potentaty świata, które zatchnęły się w podziwie, albowiem Polacy okazali się dostatecznemi mocarzami, by krzyżactwu urządzić drugi Grunwald (i gdzie to było?) i t. d., coraz beznadziejniej.

Lecz nie tylko to w druku zostało uwiecznione. Jakaż treść tej schimmelowo—wiecowej elokwencji?

Takie majaczenia można odczytywać pojedyńczymi ustępami również od końca do początku bez najmniejszego uszczerbku dla sensu, a raczej bez sensu, i z równym pożytkiem dla czytelnika.

Co do dalszych artykułów to słuszne uwagi wypowiedział Acer w artykule „Rządowa zaliczka"; forma pozostawia nieco do życzenia. To samo da się powiedzieć o artykule „Wysoki Sejmie ratuj ginących", natomiast o—megalomańskim „Inteligencie Polskim" trzebaby znowu całą stronicę napisać. Wogóle artykuł zyskałby niezmiernie na wartości, gdyby zmienić tytuł na „pseudo—inteligent Polski", treść całą wyrzucić i zostawić podpis, zawierałoby wówczas jeden wiersz tylko, lecz zato wymowny w swym lakoniźmie.

O dziale literackim pisma niewiele da się powiedzieć. Dla wiersza p. Litawora, którym zaleca kwieciu nie budzić ptaszęcia, co pjosnkę wije, to kącik poetów musiałby być znacznie ciemniejszy. Co do wiersza „Ojczyźnie!", to autor tylo się już naznęcał nad Orlem i tak dał się we znaki ludom, wymuszając na nich podziw dla Polski, w swoich mowach, wypracowaniach prozaicznych, iż dodawać jeszcze torturę akiego wiersza zakrawa—wprost na okrucieństwo.

W sprawie polepszenia bytu.

3 lutego został wręczony Panu Ministrowi Poczt i Telegrafów memorjał o skreślenie długów zaciągniętych przez pracowników Poczty, Telegrafu i Telefonu z tytułu zapomogi ewakuacyjnej i zaliczki 3000 — 4000 mk., której potrącenie ma się rozpocząć 1 kwietnia r. b., oraz o podwyższenie mnożnika odpowiednio do wzrostu drożyzny.

Równobrzmiące pismo zostało doręczone Panu Prezydentowi Ministrów.

Rada Ministrów jeszcze nie dała definitywnej odpowiedzi.

Sprawa w toku.

Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa pracowników pocztowych w Wasszawie.

Przyjmuje pracowników poczty, telegrafu i telefonu zatrudnionych w obrębie Warszawy w poczet swych członków po wpłaceniu 30 mk. wpisowego i zobowiązaniu się do wnoszenia obowiązkowych składek miesięcznych w wysokości 150 mk.

Wydaje członkom **krótkoterminowe** i **długoterminowe** pożyczki do wysokości pensji członka i jego oszczędności w Kasie.

Bliższych szczegółów udziela Skarbnik Kasy, Borowicz Wacław, codziennie od

9 rano do 3 po południu w Kasie Głównej u. p. Waszawa I (Pl. Warecki.

Zarząd:

Przewodniczący: *E. Kawczyński*

Sekretarz: *S. Sobociński*

Skarbnik: *W. Borewicz.*

Protokół Ogólnego Zebrania Członków „Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej Pracowników Pocztowych w Warszawie''.

Na zwołane na dzień 4 lutego r. b. ogólne zebranie przybyło 42 członków Kasy, którzy, po zagajeniu zebrania przez dotychczasowego prezesa Kasy p. E. Kawczyńskiego, wybrali na przewodniczącego zebrania p. A Niemyskiego, na sekretarza p. St. Sobocińskiego i na asesorów pp.: E. Kawczyńskiego i W. Borowicza.

Porządek obrad przyjęto następujący:

1) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i Zarządu,
2) podział zysków,
3) uchwalenie nowej ustawy oraz powiększenie składek miesięcznych i pożyczek,
4) wybór rady nadzorczej,
5) wolne wnioski.

I. Po przeczytaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej i złożeniu przez dotychczasowego prezesa Kasy p. Kawczyńskiego wyczerpującego sprawozdania z działalności za rok ubiegły, zebrani uchwalili:

1) bilans za rok ubiegły 1920 zatwierdzić,
2) wyrazić podziękowanie Zarządowi za owocną pracę i bezinteresowną,
3) strącić ze składek każdego członka Kasy po 30 marek wpisowego i w takiejże wysokości pobierać wpisowe od nowowstępujących, celem zaprowadzenia dokładnej księgowości.

II. W sprawie punktu drugiego po przemówieniach pp.: Kusa, Borowicza i Sobocińskiego jednogłośnie uchwalono:

1) wypłacić z dochodów Kasy za rok 1920 należny członkom procent, a całą pozostałą sumę przekazać na kapitał zapasowy Kasy.

III. W sprawie zatwierdzenia nowej ustawy oraz podwyższenia składek członkowskich i udzielania większych pożyczek przemawiali pp.: Kus, Borowicz, Goldberg oraz kilkakrotnie Sobociński i Kawczyński.

Uchwalono 27 głosami na wniosek p. Sobocińskiego:

1) udział członkowski winien wynosić 500 marek,
2) obowiązkową składkę członkowską podnieść do 150 mk. miesięcznie,
3) pożyczki udzielane członkom nie mogą przekraczać miesięcznej pensji członka i złożonych przez niego w kasie oszczędności,
4) nowa ustawa obowiązuje członków od dnia 1/II 1921 r.

IV. Za pomocą tajnego bezpośredniego głosowania wybrano do Rady Nadzorczej na lat trzy na członków: 1) Dominika Sobczyńskiego 26 głosami, 2) Wincentego Sotkiewicza 22 głosami i 3) Leona Matyszczyka 18 głosami i na zastępców pp.: Zwolińskiego i Kessla; do Zarządu zaś wybrano: na członków 1) Edwarda Kawczyńskiego 31 głosami, 2) Wacława Borowicza 30 głosami i 3) Stanisława Sobocińskiego 17 głosami i na zastępców pp.: A. Niemyskiego i Kałędkiewicza.

V. W wolnych wnioskach jednogłośnie uchwalono:

1) zwrócić się do Władz Pocztowych o udzielenie bezprocentowej pożyczki w wysokości 100 tysięcy marek,
2) przeznaczyć 30% czystego zysku Kasy w roku 1921 na wynagrodzenie dla Zarządu Kasy.

Po uchwaleniu powyższych wniosków obrady zakończono.

Przewodniczący: (—) *A. Niemyski.*

Sekretarz: (—) *Sobociński.*

Warszawa, dnia 4 lutego 1921 r.

OKÓLNIK

Do Zarządu Koła miejscowego

w ....

Od pewnego czasu niektóre jednostki bez porozumienia się z gremium zarządów kół Związku miasta Warszawy usiłują zwoływać zgromadzenia pracowników całej Warszawy, co nietylko przekracza kompetencje poszczególnych jednostek, lecz nawet przekracza atrybucje jednego Zarządu Koła Miejscowego.

Na wiecu zwołanym przez te jednostki 30 stycznia r. b. pomimo uchwały wszystkich Zarządów Kół Miejscowych m Warszawy potępiającą samozwańczą robotę nieodpowiedzialnych czynników spowodowano uchwalę założenia Koła pod nazwą „Centralne", pomijając statut i regulamin Związku.

Działalność tych jednostek wbrew uchwał woli większości Kół musimy uważać za celowe dążenie do rozbicia organizacji wskutek czego Zarząd Główny uważa za swój obowiązek zakomunikować ogółowi pracowników, że:

1) stojąc na straży godności Związku przedsiębierze kroki celem uniemożliwienia tym jednostkom, które wyłamują się z pod dyscypliny organizacyjnej używania nazwy i pieczęci Związku;

2) przeciwko nieprawnemu zwoływaniu zgromadzeń i wieców, na których przemyca się przy nieobecności większości pracowników uchwały, które kompromitują cały ogół w oczach społeczeństwa jaknajenergiczniej protestuje, wzywając za pośrednictwem Zarządów Kół cały ogół do ignorowania wszelkich odezw i zaproszeń od tych czynników pochodzących.

Jeżeli uchwała Zarządów Kół Miejscowych z dn. 29 stycznia określiła działalność tych jednostek za destrukcyjną, to o ile więcej szkodliwą jest ta działalność w chwili, kiedy Zarząd Główny Związku niosąc odpowiedzialność za losy całego personelu już od kilku tygodni prowadzi pertraktacje z wszystkiemi miarodajnemi czynnikami w Państwie o poprawę bytu pracowników, a mianowicie o skreślenie długów i podwyższenia mnożnika odpowiednio do wzrostu cen.

Jednocześnie Zarząd Główny podkreśla, że stałe wichrzenie tych jednostek wśród personelu dezorjentuje cały ogół i uniemożliwia wszelką pozytywną pracę; poniża godność Związku wobec Władz Państwowych w ustawodawczych; absorbuje siły Związku na regulowanie stosunków wewnętrznych.

W tych warunkach Zarząd Główny Związku niemógłby ponieść odpowiedzialności za pomyślne rozwiązanie podjętych dla dobra ogółu zadań.

Wzywamy wszystkich Kolegów do solidarności.

Zarządy wszystkich Kół zechcą niniejszy okólnik podać do wiadomości wszystkich członków związku bądź-to przez wywieszenie ogłoszeń, bądź-to na zgromadzeniach.

Prezes (—) Wieliński.
Sekretarz (—) Mucharski.

№ 50. 22 lutego 1921 r.

Do Ministra Poczt i Telegrafów.

Na posiedzeniu w dniu 21 lutego 1921 r. Zarząd Główny Związku uchwalił donieść Ministerstwu Poczt i Telegrafów, że wiec na 22 lutego 1921 r. w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa Krak.-Przedmieście № 66 zwołany został przez czynniki stojące poza Związkiem Zawodowym.

Prezes (—) Wieliński.
Sekretarz (—) Mucharski.

№ 51. 22 lutego 1921 r.

Do Prezydjum Walnego Zgromadzenia

dn. 22 lutego r. b. w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa

Krakowskie Przedmieście № 66

na ręce Pana Potajalińskiego

Warszawa / 1.

Na mocy uchwały Zarządu Głównego Związku z dn. 21 lutego r. b. wzywa się Tymczasowy Zarząd Koła „Centralnego" do zlikwidowania tego koła, zaprzestania używania nieprawnie nazwy Związku i oddanie wszelkich pieczęci i druków z nazwą Związku Zawodowego pracowników Poczty Telegrafu i Telefonu Rzeczypospolitej Polskiej do Zarządu Głównego Związku najdalej w terminie 3 dniowym od dnia wręczenia niniejszego pisma.

Niezastosowanie się do niniejszego wezwania zmusi Zarząd Główny Związku skorzystać z uprawnień przysługujących mu na zasadzie statutu Związku i wszcząć postępowanie karne przeciw osobom, które nie są członkami Związku, a samowolnie uzurpują prawa Związkowe.

Prezes (—) Wieliński.
Sekretarz (—) Mucharski.

Cena niniejszego numeru 30 mk.

Druk Piotra Laskauera, Warszawa, Marjensztad 8.